# DYARYUSZ
## SEYMU EXTRAORDYNARYINEGO DWUNIEDZIELNEGO WARSZAWSKIEGO
*XXVII. APRILIS, A.D. MDCCLXI.*

Dyaryusz Seymu Extraordynaryinego Warszawskiego, *d.* 27. *Aprilis,* 1761.

*IMPRIMATUR,*

JAN MAŁACHOWSKI KANCLERZ W. KORONNY.

# POSŁOWIE
## z Korony i W. X. Litew:
NA SEYM EXTRAORDYNARYINY
*WARSZAWSKI w ROKU 1761.*
OBRANI.

*Woiewodztwo Krakowſkie* Vacat.

*Xięſtwo Zatorſkie i Oświecimſkie* Vacat.

*Woiewodztwo Poznańſkie:*

Skorzewſki *Podkomorzy Poznańſki.*
Kwilecki *Staroſta Wſchowſki.*
Rydzyńſki *Podſtoli Poznańſki.*
Szołdrſki *Szambelan J. K. Mci.*
Goſtomſki *Piſarz Grodzki Poznańſki.*
Koźmińſki *Woiewodzic Kaliſki.*

*Woiewodztwo Wileńſkie:*

Horain *Podkomorzy Wileńſki.*
Bohuſz *Miecznik Wileńſki.*

*Powiat Oſzmiańſki* Vacat.

*Powiat Lidzki:*

Scypion *Staroſta Lidzki.*
Alexandrowicz *Piſarz Ziemſki Lidzki.*

*Powiat Wilkomirſki:*

Morykoni *Staroſta Pomyſki.*
Ronikier *Generał Maior.*

*Powiat Brasławſki* Vacat.

*Woiewodztwo Sendomirſkie:*

Xiążę Lubomirſki *Strażnik W.* Koronny.
Popiel *Stolnik Wiślicki.*
Zborowſki *Chorąży Wiślicki.*
Wąſowicz *Staroſta Budźiſzewſki.*
Treter *Cześnik Stężycki.*
Małachowſki *Staroſta Opoczyńſki.*
Baier *Staroſta Kiſzyńſki.*

*Woiewodztwo Kaliſkie:*

Mielżyńſki *Staroſta Radźieiowſki.*
Swinarſki *Woyſki Kaliſki.*
Rogalińſki *Staroſta Obornicki.*
Mycielſki *Staroſta Kunińſki.*
Ponińſki *Staroſta Kopaynicki.*
Krzycki *Kaſztelanic Nakielſki.*

*Woiewodztwo Trockie:*

Pociey *Strażnik W. W. X. Lit:*
Zeromſki *Podczaſzy Trocki.*

*Powiat Grodźieńſki:*

Tyzenhauz *Podſtarości Grodzki Grodźieńſki.*
Chreptowicz *Piſarz Ziemſki Grodźieńſki.*

*Powiat Kowieńſki:*

Matuſewicz *Stolnik Brzeſki.*

Kossakowski *Podczaszy Kowieński.*
*Powiat. Upitski:*
Białozor *Starosta Nowomłyński.*
Puzyna *Obożny Upitski.*
*Woiewodztwo Sieradzkie:*
Błeszyński *Chorąży Sieradzki.*
Mogilnicki *Obożny Polny Koronny.*
Turski *Podczaszy Sieradzki.*
Walewski *Kasztelanic Rospierski.*
*Ziemia Wieluńska:*
Małachowski *Krayczy Koronny.*
Męciński *Starosta Wieluński.*
*Woiewodztwo Łęczyckie. i Xięstwo Zmudzkie* Vacant.
*Woiewodztwo Brzeskie Kuiawskie:*
Kossowski *Podskarbi Nadworny Koronny.*
Wolski *Stolnik Inowrocławski.*
*Ziemia Dobrzyńska:*
Podoski *Starosta Bobrownicki.*
Rutkowski *Sędzia Ziem: Dobrzyński.*
*Woiewodztwo Kiiowskie* Vacat.
*Woiewodztwo Inowrocławskie:*
Dąmbski *Starosta Kłodawski.*
Głembocki *Kasztelanic Kruświcki.*
*Woiewodztwo Ruskie:*
Siemiński *Referendarz Koronny.*
Mniszek *Chorąży Nadworny Koronny.*
Xiążę Czartoryski *Generał Ziem Podolskich.*
Humnicki *Podczaszy Przemyski.*
Gorzkowski *Starosta Bryliński.*
Skorupka *Podczaszy Drohicki.*
*Ziemia Halicka:*
Rzewuski *Pisarz Polny Koronny.*
Xiążę Jabłonowski *Starosta Kowelski.*
Poniński *Starosta Ostrski.*
Cetner *Starosta Korytnicki.*
Potocki *Starosta Smotryckt.*
Rozwadowski *Kasztelanic Halicki.*
*Ziemia Chełmska:*
Rzewuski *Chorąży W. W. X. Lit:*
Dłużewski *Chorąży Chełmski.*
*Woiewodztwo Wołyńskie* Vacat.
*Woiewodztwo Podolskie:*
Rzewuski *Starosta Drohobycki.*
Stadnicki *Chorąży Czerwonogrodzki.*
Lanckoroński *Stolnik Podolski.*
Starzyński *Podkomorzy J. K. Mci.*
Kalinowski *Cześnik Halicki.*
Skrzetuski *Starosta Mogilnicki.*
*Woiewodztwo Smoleńskie:*
Dylewski *Obożny Smoleński.*

Bułha-

Bułharyn *Regent Skarbowy Litewſki.*
*Powiat Starodubowski.*
Sapicha *Kraycży W. X. Lit.*
Mycielſki *Kaſztelanic Poznański.*
*Woiewodztwa Lubelskie i Połockie* Vacant.
*Woiewodztwo Bełzkie:*
Xiążę Lubomirſki *Miecznik Koronny.*
Wydźga *Stolnik Bełzki.*
Głogowſki *Łowczy Horodelski.*
Łoś *Kaſztelanic Lwowski.*
*Woiewodztwo Nowogrodzkie* Vacat.
*Powiat Słonimski:*
Mikulſki *Woyski Słomiński.*
Wołłowicz *Marſzałkowic Słonimski.*
*Powiat Wołkowyski:*
Olędzki *Marſzałek Wołkowyski.*
Kaczanowſki *Woyski Wołkowyski.*
*Woiewodztwo Płockie.*
Mokronoſki *Strażnik Polny Koronny.*
Dembowſki *Chorąży Zawskrzyński.*
Rościſzewſki *Regent Zawskrzyński.*
Bonkowſki *Podwoiewodzy Płocki.*
*Woiewodztwo Witebskie:*
Pociey *Oboźny W. Litewski.*
Hurko *Podkomorzy Witebski.*
*Powiat Orſzański.*
Jozefowicz *Sędźia Grodzki Orſzański.*
Stetkiewicz.
*Woiewodztwo Mazowieckie.*
*Ziemia Czerska:*
Hrabia z Ocieſzyna Brühl *Staroſta Warſzawski.*
Pniewſki *Miecznik Stężycki.*
*Ziemia Warſzawska.*
Xiążę Czartoryſki *Łowczy W. Koronny,*
Kraſinſki *Staroſta Kraſnoſtawski.*
*Ziemie: Wiska, Wyſzogrodzka, Zakroczymska* Vacant.
*Ziemia Ciechanowska:*
Kraſiński *Podkomorzy Różański.*
Podoſki *Staroſta Rypiński.*
*Ziemia Łomżyńska:*
Godlewſki *Podczaſzy Łomżyński.*
Skarżyńſki *Piſarz Łomżyński.*
*Ziemia Różańska:*
Zboińſki *Staroſta Kowalski.*
Karſki *Chorąży Różański.*
*Ziemia Liwska:*
Karczewſki *Staroſta Liwski.*
Wodźińſki *Podſtoli Liwski.*
*Ziemia Nurska:*
Brzezińſki *Podkomorzy Nurski.*

 Slaſki

Slaſki *Sędźia Ziemski Nurski*

*Woiewodztwo Podlaskie. Ziemia Drohicka:*

Ciecierſki *Stolnik Drohicki.*

Wąż *Cześnik Drohicki.*

*Ziemia Bielska:*

Poniatowſki *Stolnik Litewski.*

Karwowſki *Łowczy Bielski*

*Ziemia Mielnicka:*

Soſnowſki *Piſarz W. Litew:*

Oſſolinſki *Pułkownik Woysk* Koronnych.

*Woiewodztwo Rawskie. Ziemia Rawska:*

Stefan Garczyńſki *Woiewodźic Poznański.*

Staniſław Trzcinſki *Kaſztelanic Rawski.*

*Ziemia Sochaczewska:*

Łuſzczewſki *Sędźia Ziemski Sochaczewski.*

Szymanowſki *Staroście Wyſzogrodzki.*

*Ziemia Goſtyńska:*

Mikorſki *Podczaſzy Goſtyński.*

Laſſocki *Podczaſzy Sochaczewski.*

*Woiewodztwo Brzeskie Litew:*

Sapieha *Pułkownik J. K. Mci.*

Buchowiecki *Piſarz Ziemski Brzeski.*

*Powiat Piński:*

Brzoſtowſki *Staroſta Byſtrzycki.*

Orzeſzko *Stolnik Piński.*

*Generał Pruski* Vacat.

*Woiewodztwo Mścisławskie:*

Łopacinſki *Inſtygator Litew:*

Ciechanowiecki *Woyski Mściſławski.*

*Woiewodztwo Bracławskie.*

Chołoniewſki *Podkomorzy Bełzki.*

Bogatko *Piſarz Ziemski Bracławski.*

Paſtawſki *Piſarz Grodzki Kiiowski.*

Grocholſki *Sędźic Ziemski Bracławski.*

Xiążę Czetwertyńſki,

Ryſzczewſki *Łowczy Wołyński.*

*Woiewodztwo Mińskie:*

Xiążę Radźiwiłł *Miecznik W. X. Litew:*

Chmara *Vice-Inſtygator Litew:*

*Powiat Mozyrſki:* Jeleńſki *Piſarz Dekretowy Litew.*

Oſkierka *Kaſztelanic Nowogrodzki.*

*Powiat Rzeczycki:* Chalecki *Podkomorzyc Rzeczycki.*

Wiſzczyńſki *Porucznik Petyborſki.*

*Woiewodztwo Inflantſkie.*

*Z Korony:* Potocki *Generał Artylleryi Litew.*

Wielhorſki *Obożny W. Koronny.*

*Z Litwy:* Pac *Staroſta Ziołowſki.*

Jaſińſki *Staroſta Michałowſki.*

*Z ſamych Inflant:* Borch *Podkomorzy Inflantſki.*

Szadurſki *Stolnik Inflantſki.*

*Wodztwo* Czerniechow: Miączyńſki *Staroſta Kamionopolſki.*

Karłowſki *Staroſta Kruświcki.*

Orańſki *Podczaſzy Czerniechowſki.*

Goſtyńſki *Podſtoli Czerniechowſki.*

SESSYA

# SESSYA PIERWSZA
## dnia 27. Kwietnia.

JEgo Krolewska Mość P.N.M. szukaiąc *medelam* potrzebie Rzeczypospolitey, respektem napełnienia Kraiu złą fałszywą monetą, złożył Seym Extraordynaryiny Dwuniedźielny w Warszawie w Roku 1761. na Dźień 27. Kwietnia, ktorego (po wysłuchaney w Kościele Kollegiackim Mszy S. *de SPIRITU S.* przez Xcia Jmci Sołtyka Biskupa Krakowskiego *Pontificaliter* celebrowaney, i Kazaniu, przez Jmci X. Turskiego Officyała Warszawskiego, *ex Themate: Unde providendum est paci omnium Provinciarum? nec putare debetis, si diverse jubeamus ex animi nostri venire levitate, sed pro qualitate & necessitate temporum, ut Reipublicæ poscit utilitas, ferre sententiam.* Esther. Cap. 16. Z wyprobowaniem oczywistym, że szczęśliwość tego Seymu pomagać będźie tak Dobru powszechnemu, iako i Dobru w szczegulności każdego, tudzież gorliwym zachęceniem do zgody i miłości, mianym,) stanął *in assistentia solita* w Izbie Senatorskiey, i pozwolił przy pocałowaniu Ręki swoiey Jmci Panu Małachowskiemu Krayczemu Koronnemu Ziemi Wieluńskiey Posłowi starey Laski Seymowemu Marszałkowi zagaić Sessyą *in Stuba Nuntiorum.*

Wspomniony Jmć Pan Małachowski starey Laski Marszałek, Posłow na mieyscach swoich ulokowawszy, zabrał głos, w ktorym oświadczywszy J.K.Mci około Dobra Publicznego pilne staranie, tudźież iawne potrzeby Rzpltey, ktorych *motivo* Seym teraźnieyszy złożony, uprasżał Jchmciow Panow Kollegow swoich, aby iako wybrani od pozostałych w domu Braci swoich na tę funkcyą powszechnym usiłowaniem, wielkiey wagi respektem, wyniszczenia złey monety potrzebie *prodesse* raczyli. A iako *ex directrice manu* Seymy swoy biorą początek, tak *in ordine* obrania tegoż Seymu Dyrektora, dał głos Woiewodztwu Poznańskiemu.

Jmć Pan Horain Podkomorzy i Poseł Wileński, obstaiąc *circa Turnum* alternaty na Prowincyą Litewską przypadaiącey, nie dopuścił głosu Woiewodztwu Poznańskiemu, sam się o precedencyą wotowania dopominaiąc.

Ichmć Panowie Skórzewski, Szołdrski, i Rydzyński, Posłowie Poznańscy respektem dopominania się wspomnioney precedencyi,

uprafzali o produkowanie prawa, któreby ich konwinkować mogło o alternacie na Prowincyą Litewfką przypadaiącey.

Na co Jmć Pan Puzyna Pofeł Upitfki odezwał fię, i dopominał nie tylko alternaty na głos pierwfzy, ale i na Lafkę Prowincyi Litew: z racyi, że na Seymie Extraordynaryinym 1735. Lafka była przy Wielkiey-Polfzcze, na Seymie takimże 1736. przy Małey-Polfzcze, więc na teraźnieyfzym trzecim Seymie także Extraordynaryinym należy Prowincyi Litewfkiey.

Co Jmć Pan Sofnowfki Pofeł Ziemi Mielnickiey potwierdźił: „ Uważaiąc rówość Prześwietnych trzech Prowincyi Prerogaty- „ wami fwoiemi ziednoczoną, rozumiem że iedna na drugiey nie „ wymaga nic więcey, tylko fprawiedliwey między fobą równości, „ iako więc z przepifu prawnego alternata głofow i Lafek na „ Seymach Ordynaryinych ieft wyraźnie podzielona, tak przez „ uwagę nie przemagaiącey na którąźkolwiek ftronę wagi, równe- „ go i na Seymach Extraordynaryinych fpodźiewać fię należy po- „ dźiału. Słufznie zatym Jmć Pan Upitfki M.W.M.Pan po dwóch „ Extraordynaryinych 1735. pod Lafką Wielkopolfką, 1736. pod „ Małopolfką odbytych Seymach, dopomina fię ieżeli nie *ex ju-* „ *re fcripto*, toć *ex jure paritatis* alternaty na Litewfką Prowin- „ cyą teraz przypadać maiącey. Czuię fię ia do równych Prze- „ świetnym Koronnym i Litewfkiey Prowincyom obowiązków, „ *hæc me genuit, illa aluit, utraque fic Mater, Terra colenda mihi* „ *eft*. Nie uwłaczam tu żadney, kiedy za każdą przymawiam fię „ równie.

Jmć Pan Chołoniewfki Pofeł Bracławfki *repofuit*: że Prowincya Litewfka w Grodnie tylko na Seymach dopominać fię powinna alternaty.

Jmć Pan Borch Pofeł Inflantfki cytowaną przez Jmci Pana Sofnowfkiego Senatu alternatę explikował: Że ta między Bifkupem Wileńfkim i Poznańfkim, tudźież między Woiewodą Krakowfkim i Poznańfkim, á nie między Woiewodą Poznańfkim i Wileńfkim, prawem ieft obwarowana, á przeto *favore* Ichmciow Panow Poznańfkich o pozwolenie im głofu dopominał fię.

Jmć Pan Karczewfki Pofeł Liwfki życzył tych dyfceptacyi zaniechać, ważąc bardźiey potrzeby Oyczyzny, niż partykularność precedencyi.

Jmć Pan Marfzáłek maiąc nadźieię, że wfzczęte kontrowerfye fpolnym *fopientur* zamilczeniem, dał głos powtóre Woiewodztwu Poznańfkiemu.

Lecz Imć Pan Horain Pofeł Wileńfki od przedfięwźiętey illacyi nie odftąpił.

Jmć P. Goftomfki Pofeł Poznańfki o pokazanie prawa, któreby pretenfyą Jmći Pana Wileńfkiego *evinceret*, dopominał fię.

Na co Imć Pan Sofnowfki odezwał fię w te flowa: „ Nie fprze- „ ciwia fię tu nikt prawu o Seymach Ordynaryinych, i na nich o „ Lafkach i głofach nie przeftępną koleią idących napifanemu. „ Nie fprzeciwił fię dotąd nikt Seymom *Interregni*, które chociaż „ fą prawem wyłączone od alternaty, przecież przez ścifle równo-

„ ści za-

„ ści zachowanie, na trzech iakie są: Konwokacyiny, Elekcyiny, i
„ Koronacyiny Seymach, trzy Prowincye trzema dzielą się laska-
„ mi; nie sprzeciwi się nikt i temu, że *ex hoc explicito* napisanego i
„ zwyczaynego prawa *implicitum* wypływa *consequens* alterna-
„ ty, i na Seymach Extraordynaryinych równie zachować się po-
„ winney. Inaczey gdyby się dziać miało, to iest: ieżeliby Imć
„ Pan Marszałek Wielkopolską laskę na przeszłym Ordynaryinym
„ Seymie podniesioną przenieść miał, i oddać z rąk swoich na
„ dzisieyszym Seymie Extraordynaryinym do Małopolskiey, toć *se-*
„ *queretur*, że na przyszłym *immediatè* Seymie, przeniosłaby się na-
„ turalnie do Prowincyi W.X.Lit: á tak co Prześwietne Prowin-
„ cye Wielkopolska i Litewska gospodarowałyby na Seymach Sze-
„ ściuniedzielnych, Małopolska natychmiast Prowincya, nierówną,
„ bo dwuniedzielną tylko kontentować by się musiała gościną, z
„ krzywdą *in æqualitatem* nałożoną.

Imć Pan Marszałek dystynkcyą Seymów Ordynaryinych od Extraordynaryinych explikuiąc, prosił Ichmciów Panów Litewskich, aby od przedsięwziętey alternaty odstąpiwszy, na wotowanie nowego Laski Dyrektora, Woiewodztwu Poznańskiemu pozwolili.

Lecz Jmć Pan Horain Poseł Wileński obstaiąc *circa prærogativam* Prowincyi swoiey, wraz z I.P Pużyną Posłem Upitskim, wotować Im.P.Skórzewskiemu Posłowi Poznańskiemu nie pozwolili.

Jmć Pan Łopaciński Wwodztwa Mścisławski: i Bohusz Wileński Posłowie, zustąpieniem alternaty *favore* Woiewodztwa Poznańskiego potrzebom Rzeczypospolitey dogadzaiąc odezwali się, *præcustodiendo* iednak, áby na przyszłym Ordynaryinym Seymie, Prowincya Litewska nie miała *in prærogativa sua* względem alternaty swoiey *præjudicium*.

Jmć Pan Dylewski Poseł Smoleński *inferendo* krzywdę swoię, przez niewydrukowanie Imienia iego w regestrze Posłów uczynioną, głos Izbie całey zatamował, deklaruiąc póty do niczego nie przystąpić, póki by imię iego niebyło *in publicum* wydrukowane, po którym zatamowaniu Imć PP. Posłowie z mieysc swoich ruszyli się i w pomieszaniu przez czas zostawali.

Jmć Pan Marszałek Konstytucyi ostatniey cytuiąc prawo, które na pierwszym dniu obranie Marszałka obwarowało, prosił kontrowertuiących z sobą Ichmciów Posłów, áby *Majestati*, *Libertati*, & *Conscientiæ* dogadzaiąc do wotowania zwyczaynego przystąpili, & *eo fine* dał Głos Wodztwu Poznańskiemu.

Jmć Pan Horain Poseł Wileński oświadczaiąc się nieczynić przeciw sumnieniu, przy swoiey iák pierwey stawał oppozycyi.

*In cujus sensum* idąc Ichmć Panowie Bułharyn Smoleński, Tyzenhauz Grodzieński, Alexandrowicz Lidzki Posłowie, *circa prærogativam* Prowincyi Litewskiey, zdanie swoie przez zabrane głosy utrzymywali.

Ichmć Panowie Rydzyński i Gostomski Posłowie Poznańscy, cytuiąc Konstytucyą 1736. która w żadne materye przed obraniem

uprafzali o produkowanie prawa, któreby ich konwinkować mogło o alternacie na Prowincyą Litewską przypadaiącey.

Na co Jmć Pan Puzyna Poseł Upitski odezwał się, i dopominał nie tylko alternaty na głos pierwszy, ale i na Laskę Prowincyi Litew: z racyi, że na Seymie Extraordynaryinym 1735. Laska była przy Wielkiey-Polszcze, na Seymie takimże 1736. przy Małey-Polszcze, więc na teraźnieyszym trzecim Seymie także Extraordynaryinym należy Prowincyi Litewskiey.

Co Jmć Pan Sosnowski Poseł Ziemi Mielnickiey potwierdził: „ Uważaiąc równość Prześwietnych trzech Prowincyi Prerogaty- „ wami swoiemi ziednoczoną, rozumiem że iedna na drugiey nie „ wymaga nic więcey, tylko sprawiedliwey między sobą równości, „ iako więc z przepisu prawnego alternata głosow i Lasek na „ Seymach Ordynaryinych iest wyraźnie podzielona, tak przez „ uwagę nie przemagaiącey na ktòrąźkolwiek stronę wagi, równe- „ go i na Seymach Extraordynaryinych spodziewać się należy po- „ działu. Słusznie zatym Jmć Pan Upitski M.W.M.Pan po dwòch „ Extraordynaryinych 1735. pod Laską Wielkopolską, 1736. pod „ Małopolską odbytych Seymach, dopomina się ieżeli nie *ex ju-* „ *re scripto*, toć *ex jure paritatis* alternaty na Litewską Prowin- „ cyą teraz przypadać maiącey. Czuię się ia do równych Prze- „ świetnym Koronnym i Litewskiey Prowincyom obowiązkòw, „ *hæc me genuit, illa aluit, utraque sic Mater, Terra colenda mihi* „ *est*. Nie uwłaczam tu żadney, kiedy za każdą przymawiam się „ równie.

Jmć Pan Chołoniewski Poseł Bracławski *reposuit*: że Prowincya Litewska w Grodnie tylko na Seymach dopominać się powinna alternaty.

Jmć Pan Borch Poseł Inflantski cytowaną przez Jmci Pana Sosnowskiego Senatu alternatę explikował: Że ta między Biskupem Wileńskim i Poznańskim, tudzież między Woiewodą Krakowskim i Poznańskim, á nie między Woiewodą Poznańskim i Wileńskim, prawem iest obwarowana, á przeto *favore* Ichmciow Panow Poznańskich o pozwolenie im głosu dopominał się.

Jmć Pan Karczewski Poseł Liwski życzył tych dysceptacyi zaniechać, ważąc bardziey potrzeby Oyczyzny, niż partykularność precedencyi.

Jmć Pan Marszałek maiąc nadzieię, że wszczęte kontrowersye spolnym *sopientur* zamilczeniem, dał głos powtòre Woiewodztwu Poznańskiemu.

Lecz Imć Pan Horain Poseł Wileński od przedsięwziętey illacyi nie odstąpił.

Jmć P. Gostomski Poseł Poznański o pokazanie prawa, ktòreby pretensyą Jmći Pana Wileńskiego *evinceret*, dopominał się.

Na co Imć Pan Sosnowski odezwał się w te słowa: „ Nie sprze- „ ciwia się tu nikt prawu o Seymach Ordynaryinych, i na nich o „ Laskach i głosach nie przestępną koleią idących napisanemu. „ Nie sprzeciwił się dotąd nikt Seymom *Interregni*, które chociaż „ są prawem wyłączone od alternaty, przecież przez ścisłe równo-

„ ści za-

„ ści zachowanie, na trzech iakie są: Konwokacyiny, Elekcyiny, i „ Koronacyiny Seymach, trzy Prowincye trzema dzielą się laska- „ mi; nie sprzeciwi się nikt i temu, że *ex hoc explicito* napisanego i „ zwyczaynego prawa *implicitum* wypływa *consequens* alterna- „ ty, i na Seymach Extraordynaryinych równie zachować się po- „ winney. Inaczey gdyby się dziać miało, to iest: ieżeliby Imć „ Pan Marszałek Wielkopolską laskę na przeszłym Ordynaryinym „ Seymie podniesioną przenieść miał, i oddać z rąk swoich na „ dzisieyszym Seymie Extraordynaryinym do Małopolskiey, toć *se-* „ *queretur*, że na przyszłym *immediatè* Seymie, przeniosłaby się na- „ turalnie do Prowincyi W.X.Lit: á tak co Prześwietne Prowin- „ cye Wielkopolska i Litewska gospodarowałyby na Seymach Sze- „ ściuniedzielnych, Małopolska natychmiast Prowincya, nierówną, „ bo dwuniedzielną tylko kontentować by się musiała gościną, z „ krzywdą *in æqualitatem* nałożoną.

Imć Pan Marszałek dystynkcyą Seymow Ordynaryinych od Extraordynaryinych explikuiąc, prosił Ichmciow Panow Litew- skich, aby od przedsięwziętey alternaty odstąpiwszy, na wotowa- nie nowego Laski Dyrektora, Woiewodztwu Poznańskiemu po- zwolili.

Lecz Jmć Pan Horain Poseł Wileński obstaiąc *circa prærogativam* Prowincyi swoiey, wraz z I.P Pużyną Posłem Upitskim, wo- tować Im.P.Skòrzewskiemu Posłowi Poznańskiemu nie pozwolili.

Jmć Pan Łopaciński Wwodztwa Mścisławski: i Bohusz Wi- leński Posłowie, zustąpieniem alternaty *favore* Woiewodztwa Po- znańskiego potrzebom Rzeczypospolitey dogadzaiąc odezwali się, *præcustodiendo* iednak, áby na przyszłym Ordynaryinym Seymie, Prowincya Litewska nie miała *in prærogativa sua* względem al- ternaty swoiey *præjudicium*.

Jmć Pan Dylewski Poseł Smoleński *inferendo* krzywdę swoię, przez niewydrukowanie Imienia iego w regestrze Posłow uczynio- ną, głos Izbie całey zatamował, deklaruiąc póty do niczego nie przystąpić, pòkiby imię iego niebyło *in publicum* wydrukowane, po ktòrym zatamowaniu Imć PP. Posłowie z mieysc swoich ruszyli się i w pomięszaniu przez czas zostawali.

Jmć Pan Marszałek Konstytucyi ostatniey cytuiąc prawo, ktò- re na pierwszym dniu obranie Marszałka obwarowało, prosił kon- trowertuiących z sobą Ichmciow Posłow, áby *Majestati, Libertati, & Conscientiæ* dogadzaiąc do wotowania zwyczaynego przystąpili, & *eo fine* dał Głos Wodztwu Poznańskiemu.

Jmć Pan Horain Poseł Wileński oświadczaiąc się nieczy- nić przeciw sumnieniu, przy swoiey iák pierwey stawał oppo- zycyi.

*In cujus sensum* idąc Ichmć Panowie Bułharyn Smoleński, Ty- zenhauz Grodzieński, Alexandrowicz Lidzki Posłowie, *circa prærogativam* Prowincyi Litewskiey, zdanie swoie przez zabrane gło- sy utrzymywali.

Ichmć Panowie Rydzyński i Gostomski Posłowie Poznańscy, cytuiąc Konstytucyą 1736. ktòra w żadne materye przed obraniem

C nowe-

nowego Marſzałka wdawać ſię nie pozwala, czaſu wycięńczać nadaremnie nie życzyli.

Imć Pan Stadnicki Poſeł Podolſki, iakie byłyby *ſolennitates* Seymu Extraordynaryinego od Imci Pana Marſzałka żądał informacyi. Na co gdy odebrał odpowiedź, że *ſolennitates* Seymow Ordynaryinych, ná Seymach Extraordynaryinych brać ſkutku nie powinny względem alternaty, odezwał ſię tenże Imć Pan Stadnicki, iż nie reſpektem alternaty, ále czy powinno co *præcedere* Seym Extraordynaryiny, bydź uwiadomiony chciał.

Odezwał ſię za tym Jmć Pan Skrzetuſki Poſeł Podolſki: „ Jako wyraźne Prawo, miiaiąc dawnieyſze, oſtatnia Konſtytucya 1736. „ mieć chce, ażeby w żadne nie wchodząc materye, do Elekcyi „ Marſzałka przyſtępować, tak i teraz toż ſamo zachowáne bydź „ by powinno, gdyby tylko *de ſolo ordine* Seymowania rzecz cho- „ dziła, ale że tu teraz o coś większego i pierwſzego idźie, to ieſt „ *de ipſa natura & exiſtentia* Seymu teraźnieyſzego, więc wprzód „ o tym rozmówić ſię należy. Składania Seymow w Polſzcze, ma- „ my tylko *duplicem naturam*, iedne ſą Ordynaryine, drugie Ex- „ traordynaryine, ále obadwa wielą bardzo i wielkiemi obwaro- „ wane prawami; miiam Ordynaryine, do Extraordynaryinych tyl- „ ko *ex caſu* teraźnieyſzego przymawiam ſię: że Seymy Extraordy- „ naryine, ani nigdy inaczey bywały, áni mogą i bydź powinny „ ſkładane, tylko *dupliciter*: albo *præcedente Senatûs Conſilio*, albo „ za wyraźną Konſtytucyą kiedy, *& ad quem caſum* złożenie ich „ Krolom pozwalaiącą. Jeſt na to kilkadźieſiąt Konſtytucyi, po- „ cząwſzy od Auguſta I. aż do Nayiaśnieyſzego Auguſta III. ſzczę- „ śliwie nam teraz, i day BOZE iako naydłużey panuiącego, bo „ z ſiebie ſamego, i nieporównanych cnot ſwoich arcy-dobrego, „ łaſkawego i ſprawiedliwego Pana, począwſzy od Roku 1562. „ czytał Konſtytucye o Seymach Extraordynaryinych, i każdą ex- „ plikował, oſobliwie przy Konſtytucyi 1673. wyraził: że ieżeliby „ u kogo mogła bydź ta imaginacya, iż rada Senatu może bydź „ prywatnie expedyowana, *& formalitates circa Senatûs Conſilia* „ *obſervandas* nie potrzebuie, i z takiey Senatu rezolucyi, złoże- „ nie Seymu naſtępowáć może, to ta ſama Konſtytucya 1673. iuż „ *ſuffert*, i tę imaginacyą ktora *ſana ratione dari* by nie powinna, „ bo rada Senatu nic inſzego i po Łacinie nie znaczy, tylko *Se-* „ *natûs Conſilium*, ile kiedy *expreſsè* iuż i po Łacinie wyraziła, i „ do wyrozumienia napiſała taż Konſtytucya, złożenie Seymu *ex* „ *Senatûs Conſilio*. Te zaś iako ſię agitować powinny, mamy „ tyle Praw *de reddenda ratione Senatûs Conſiliorum.*

## Series Konſtytucyi,

Przez tegoż Jmci Pana Skrzetuſkiego Poſła Podolſkiego cytowanych ieſt ta:

Że Seymy Extraordynáryine ani bywały, ani mogą, i nie powinny bydź ſkładane, tylko albo *præcedente Senatûs Conſilio*, albo za poprzedzaiącą Konſtytucyą złożenie ich *ad caſum præſcriptum* Krolom pozwalaiącą.

Te ſą

# Te ſą Prawa i Konſtytucye:

## *Za ZYGMUNTA AUGUSTA.*

*1562.* *Volum: 2. Fol: 622. Tit:* O złożenie Seymu.
Mocą uchwały ninieyſzego Seymu, dla przyczyn i potrzeb Rzeczypoſpolitey ſkładamy Seym w Łomzie.

*1562.* *Volum: 2. fol: 639. Tit:* Drugi Koronny.
A potym dla wyżey opiſanych ſpraw &c. Składamy Seym na dźień Trzech Krolow w roku przyſzłym, na mieyſce gdźie nam z Pany Radami naſzemi zdać ſię będźie.

*1564.* *Volum: 2. fol: 645. Tit:* Wſzyſtkim w obec.
Wſzyſtſzkim w obec &c. Naradźiwſzy ſię pierwey z Panami Radami &c. ktemuśmy mysl i wolą naſzę przychylili, ábyśmy Seym ſpòlny tym obiema narodom w Warſzawie złożyli. &c.

*1565.* *Volum: 2. fol: 675. Tit:* Oznaymuiemy.
Oznaymuiemy &c. Czyniąc doſyć Konſtytucyi Seymu przeſzłego za Radą i zezwoleniem Rad naſzych Koronnych ſtanu oboiego, złożyliśmy tu Seym Koronny.

*1567.* *Volum: 2. fol: 722. Tit:* Oznaymuiemy.
Oznaymuiemy &c. Iż powinowactwu naſzemu doſyć czyniąc *według uchwały Seymu przeſzłego*, tu do Piotrkowa Seym Koronny złożywſzy &c.

*1569.* *Volum: 2. fol: 777. Paragrapho:* Mieyſce Seymom.
Mieyſce Seymom &c. warſzawę naznaczamy. Wſzakże gdźie by *caſus* iaki przypadł znaczny, żeby tam złożon i trzyman bydź niemogł, wolno nam będzie *za dołożeniem i Radą Panow Rad Obòyga Narodow*, tam go złożyć, gdzie *commodiùs.*

Do tego Roku nie było ieſzcze Prawa o Seymach Ordynaryinych, że aż we dwie lecie ſkładane bydź maią, iednakowoż i te co były do tey Konſtytucyi, albo przez Konſtytucyą, albo za Radą Senatu ſkładane bywały.

## *Za Krola STEFANA.*

1576. *Volum: 2. Fol. 899. Paragrapho* Seym walny.
Seym walny Koronny we dwie lecie naydaley ma bydź ſkładan, á gdzieby tego była pilna gwałtowna potrzeba Rzeczypoſpolitey, *tedy za Radą Panow Rad Obòyga Pańſtwa* iako czas i potrzeba Rzeczypoſpolitey przynoſić będzie, powinni go ſkładać będziemy.

1576. *Volum: 2. Fol. 919.* ná Seymie *Coronationis Paragrapho* Seym walny.
Seym walny &c. á gdzieby tego była potrzeba, *zá radą Panow Rad Obòyga Pańſtwa* ſkładać go powinni będziemy.

## *Zá Krola ZYGMUNTA III.*

1591. *Volum: 2. Fol. 1364. Tit.* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Iż my upatruiąc potrzeby Rzeczypltey z powinności naſzey Krolewſkiey, *za radą Panow Rad naſzych* złożyliśmy Seym.

1595. *Volum:* 2. *Fol*, 1425. *Paragrapho:* Postanowiony.
Postanowiony iest Seym drugi, *ktory zuchwały tego Seymu ma bydź* bez wysyłania *Literarum deliberatoriarum*, takowe iednak złożenie Seymu dla potrzeby Rzeczypltey *pro hac unâ vice* iest pozwolone, á na potym według zwyczaiow i praw w składaniu Seymow zachowáć się mamy.

1596. *Volum:* 2. *Fol:* 1443. *Tit.* Oznaymuiemy.
Oznaymuiemy: Iż iakośmy ten Seym złożyli, *naprzod za spolną namową, i zgodą wszech Stanow &c.* Naznaczyliśmy pewne Kommissarze, áby z Posły Panow Chrześciańskich traktowali, i na przyszły Seym odnieśli, *ktory to Seym dla odprawy* utwierdzenia tych samych spraw ma bydź *przez Nas złożony.*

1613. *Volum:* 3. *Fol:* 244. *Paragrapho:* A iżeśmy.
A iżeśmy Seym ninieyszy skoro i krotszy nad zwyczay prawem opisany, *sine solennitatibus requisitis* złożyli, waruiemy to uchwałą Seymu teraźnieyszego, iż ten postępek, *in exemplum & sequelam* pociągany bydź niema. *Jednak drugi Seym dla uspokoienia Rzeczypltey w tym*, ieżeliby co przeciw prawom i wolnościom Rzeczypltey stało się, złożyć mamy.

W tey Konstytucyi nie masz w prawdźie wspomnioney Rady Senatu, áni Konstytucyi pozwalaiacey tego Seymu złożenia, ále zaraz mocny iest warunek, żeby to *in exemplum & sequelam* nieszło. A że była potrzeba postaremu Seymu drugiego, wyraźnie w teyże samey Konstytucyi, złożenie iego iest dołożone.

1620. *Volum.* 3. *Fol-* 362. *Tit.* Wszem wobec.
Wszem wobec &c. Iż dla prędkiey i nagłey woyny z Cesarzem Tureckim przyszło nam *zá zgodą wszech Stanow* Seym skrocić, waruiąc nápotym, że ten postępek dawnemu prawu i zwyczaiom, nie ma derogować.

1621. *Volum.* 3. *Fol.* 410. *Tit.* Wszem wobec.
Wszem wobec &c. Iż iako *ná przeszłym Seymie było zezwolenie Stanow wszystkich* ábyśmy Seym krotki, pominąwszy wszytkie *Solennitates* zwykłe, złożyli, zaczym &c.

1623. *Volum.* 3. *Fol.* 447. *Tit.* O ziemi Inflantskiey.
Iż strony Szwedzkie &c. Naznaczamy Kommissarze &c. A my zá Ich oznaymieniem *będziemy mieli* facultatem *Seym trzyniedzielny* bez rozsyłania *Literarum deliberatoriarum*, i z uchyleniem *aliarum Solennitatum* złożyć. Także gdyby się *ingens periculum* od Cesarza Tureckiego pokazało, *& in hoc casu* też *facultatem* do złożenia takowego Seymu mieć będziemy.

1624. *Volum.* 3. *Fol.* 460. *Tit.* Wszem wobec.
Wszem wobec &c. Iż zabiegaiąc niebespieczeństwom postronnym &c. przyszło nam ten Seym krotki według uchwały Seymu przeszłego złożyć.

1626. *Volum.* 3. *Fol.* 492. *Tit.* Złożenie Seymu Dwuniedzielnego.
Zá teraźnieyszym Hana Tatarskiego wtargnieniem &c. *Vigore*

*gore hujus Constitutionis ad hunc solum actum & ad casum Woyny* Tureckiey *dwuniedzielny Seym sine solennitatibus uchwalamy.*

1627. *Volum 3. Fol. 540. Tit.* Pospolite ruszenie.

Jż rożne ná ten czas ná Rzecz-Pospolitą niebespieczeństwa. *Tacże Seym trzyniedzielny ad omnem casum sine solennitatibus* uchwalamy.

1628. *Volum 3. Fol: 656. Tit:* Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Jż ná poparcie woyny z Gustawem Sudermańskim przyszło nam *Seym trzyniedzielny według uchwały Seymu przeszłego złożyć.*

1629. *Volum: 3. Fol: 612. Tit:* Approbacya Skryptu *ad Archivum. Skrypt ad archivum* &c. *A w mocy naszey będzie sine solennitatibus Seym dwuniedzielny złożyć,* ná ktorym tylko to traktować Stany będą, co w tym Skrypcie opisano.

1629. *Volum 3. Fol: 647. Tit:* Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Jż przyszło nam Seym krotki dwuniedzielny *podług Uchwały* Seymu przeszłego *złożyć.*

1631. *Volum: 3. Fol: 681. Tit.* Seym Trzyniedzielny.

Maiąc pilne oko &c. Seym Trzyniedzielny *sine solennitatibus* złożyć *vigore hujus Constitutionis za Radą Panow Senatorow wolno nam będzie ad hunc solum actum* niebespieczeństwa Rzeczy-Pospolitey.

## ZA WŁADYSŁAWA IV

1633. *Volum: 3. Fol. 786. Tit:* Seym dwuniedzielny.

Jeżeliby się ta Woyna &c. Seym w Warszawie dwuniedzielny *authoritate Conventûs præsentis sine solennitatibus złożyć będziem mogli ad hunc solum actum.*

1634. *Volum: 3. Fol: 831. Tit:* Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Jż *insistendo Constitutioni Coronationis* Seym dwuniedzielny pominąwszy zwykłe *solennitates,* zá *zezwoleniem wszech Stanow* złożyliśmy.

1635. *Volum: 3. Fol: 870. Tit:* Seym dwuniedzielny.

Dla ważnych &c. *Seym w Warszawie dwuniedzielny za zgodą wszech Stanow authoritate præsentis Conventûs* złożyć będziemy mogli.

1635. *Volum: 3. Fol: 903. Tit:* Wszem wobec.

Dla ważnych Rzeczy Pospolitey potrzeb, iako też względem Approbacyi Pakt z Kommissarzami Szwedzkiemi &c. *Podług Uchwały Seymu przeszłego* Seym krotki dwuniedzielny złożyć nam przyszło.

1637. *Volum: 3. Fol: 912. Tit:* Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Jż &c. złożyć nam przyszło Seym krotki *sine solennitatibus, za dołożeniem się, Panow Senatorow oboyga Narodow &c.* Waruiemy, że dwuniedzielnych składać niebędziemy. A zabiegaiąc temu, żeby *Solennitates* zwykłe czasu długo niebrały, ná ten czas kiedy *tempore gravioris Reipublicæ necessitatis* przyidzie Seym prędzey złożyć, tedy skrócić zwykłe *solennitates* wolno nam będzie, ktorego Seymu złożenie *ma być za Radą Panow Senatorow oboyga Narodow.*

*1638.* *Volum*: *3.* *Folio*: *923.* *Titul*: Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. A lubośmy dla gwałtownych także ſpraw *za Radą Senatu Seym przeſzły dwuniedzielny* złożyli.
*1641.* *Volum*: *4.* *Fol*: *10.* *Tit*: Seym dwuniedzielny.
Jż dla nawałności ſpraw &c. Przeto Seym dwuniedzielny *pro 11. Febr*: *auctoritate præſentis Conventûs ſkładamy.*
*1642.* *Volum.* *4.* *Fol*: *35.* *Tit*: Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Jż ná Seymie teraźnieyſzym, *Seymem bliſko przeſzłym naznaczonym.*
*1643,* *Volum*: *4.* *Fol*: *50.* *Tit*: Wſzem wobec.
&c. Jż idąc *za Radą i zdaniem Panow Senatorow oboyga Narodow* Seym teraźnieyſzy złożyliśmy.
*1646.* *Volum*: *4.* *Fol*: *89.* *Tit*: Seym Extraordynaryiny.
Ponieważ &c. Tedy *powagą tego Seymu ſkładamy trzyniedzielny Extraordynaryiny Seym ſine Solennitatibus* w roku przyſzłym 2. Maja &c. chyba żeby *prægnans* Rzeczy-Poſpolitey *neceſſitas* prędzey potrzebowała.
*1647.* *Volum*: *4.* *Fol*: *101.* *Tit*: Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Że teraźnieyſzy Seym złożywſzy *według Konſtytucyi przeſzłego Seymu.*

*ZA JANA KAZIMIERZA*

*1649.* *Volum*: *4.* *Fol*: *284.* *Tit*: Seym dwuniedzielny.
Lubośmy *præſidium &c.* żeby iednak było *abunde* Rzeczypoſpolitey *proſpectum* Seym dwuniedzielny Extraordynaryiny wrękach naſzych mieć będziemy, *ktory pro neceſſitate* Rzeczypoſpolitey złożemy.
*1650.* *Volum*: *4.* *Fol*- *331.* *Tit*: Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Jż ná Seymie teraźnieyſzym *Seymem bliſko przeſzłym naznaczonym.*
*1652.* *Volum*: *4.* *Fol*: *369.* *Tit*: Seym dwuniedzielny.
Lubośmy &c. iednak ná żądanie *Stanow oboyga Narodow* Seym dwuniedzielny *juxta exigentiam neceſſitatis ultimis Aprilis* złożemy.
*1653.* *Volum*: *4.* *Fol*: *398.* *Tit*: Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Iżeśmy *Seym dwuniedzielny &c.*
*1659.* *Volum*: *4.* *Fol*: *585.* *Tit*: Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Doſyć przytym czyniąc *uchwale Seymu bliſko przeſzłego* więc i *deſideriis* Rzeczy-Poſpolitey Seym walny teraźnieyſzy Extraordynaryiny złożyliśmy.

*ZA KROLA MICHAŁA.*

*1673.* *Volum*: *5.* *Fol*: *120.* *Tit*: Seym dwuniedzielny. Lubo Seym dwuniedzielny *Lege publica* zakazany, iednak zwielu przyczyn widziemy Rzeczy-poſpolitey potrzebny, tedy on czas ſpoſobny upatrzywſzy *ex Senatûs Conſilio. złożemy, authoritate moderni Conventûs.*

*ZA KROLA JANA, III.*

*1676.* *Volum*: *5.* *Tit*: Naznaczenie Seymu Extraordynaryinego.
Dla dalſzey &c. *Na Jnſtancyą Poſłow Ziemſkich, Seym naznaczamy Extraordynaryiny in Anno 1677. ad caſum &c.*
*1677.* *Volum*: *5.* *Fol.* *450.* *Tit*: Wſzem wobec.
J ten Seym Expedyowany.

*ZA*

## ZA KROLA AUGUSTA II.

1703. *Volum: 6. Fol: 87. Tit;* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Ná *Inſtancyą Stanow Rzeczy-Poſpolitey* Seym dwuniedzielny Extraordynaryiny złożyć przyſzło.

1717. *Volum: 6. Fol: 244. Paragrapho* Zeby zaś.
Zeby zaś &c. Ktory to Seym ná ożywienie praw, i przywrocenie zwyczayney formy Rządu wolney Rzeczy-Poſpolitey *za zgodnym J. K. M. i Stanow oneyże pozwoleniem*, zaraz po podpiſanym Traktacie &c. expedyowany być ma.

1726. *Volum: 6. Fol: 404. Tit: Securitas* Seymow walnych.
Chcąc dawne prawa &c. limity aby nieſtawały, *authoritate præſentis Conventûs* zakazuiemy, *non derogando* iednak *Legibus* o Seymach Extraordynaryinych dwuniedzielnych *in caſu extremæ & indiſpenſabilis neceſſitatis*.

I ta ieſt oſtatnia Konſtytucya ná Seymow Extraordynaryinych ſkładanie, ale *non derogando Legibus* o nich, á te wſzyſtkie Prawa chcą mieć ná złożenie ich, albo Konſtytucyą, albo *Senatûs Conſilium*.

Które Konſtytucye wyżey wyrażone przeczytawſzy, i wyexplikowawſzy doſkonale tenże Jmść Pan Skrzetuſki Po„ dolſki zakończył: Wiemy dobrze, iż ná złożenie Seymu „ teraźnieyſzego żadney niemaſz Konſtytucyi, á kiedy nie„ maſz toć *Senatûs Conſilium præcedere* było powinno, ktore ie„ żeli było, albo nie, od przytomnych ná ten czas Jchmo„ ściow Panow Pieczętarzow wprzódby ſię informować po„ trzeba, á to gdyby poprzedzić niemiało, należałoby pier„ wey pomyślić *de mediis adæquatis*, iak rekoncyliować Pra„ wo, i ten Seym utwierdzić, boć zwyczaynie, iako nie mo„ żna pierwey do Domu obierać i wprowadzać Goſpodarza, „ póki poſtawiony nie będzie, tak i Seym teraźnieyſzy pier„ wey ugruntować należy, niżeli obierać ná niego Marſzałka.

Jmść Pan Karwowſki Poſeł Ziemi Bielſkiey idąc *in ſenſum* Jmści Pána Skrzetuſkiego, *illata* iego approbował, więcey do nich przydać nie mogąc nad iednę Konſtytucyą 1637. ktorey nieuważał czy była wſpomniona, ale i tá czytana, i *particulariûs* explikowana była.

Ná co Jmść Pan Wydżga Bełzki, Bohuſz Wileńſki, Karłowſki Czerniechowſki Poſłowie przyznaiąc cytowane przez Jmści Pána Podolſkiego Skrzetuſkiego Konſtytucye, zá Prawo interpretacyi niepodlegaiące, nie radzili iednak nad tym ſię zaſtanawiać, kiedy tak *premens* Oyczyzny naſtępuie potrzeba, á zatym o przyſtąpienie *ad vota*, do Elekcyi Márſzałka dopominali ſię.

Jmść Pan Wolſki Poſeł Kujawſki wniósł, że mowić przeciwko Seymowi, ieſt to naganiać dyſpozycye Majeſtatu; był ſam ná ten czas w Warſzawie, kiedy ta Rada agitowała ſię u Jmci Pána Marſzałka Koron: rozſyłane były bilety do Senatorow, aby ſię ná nię zieżdżali, i oprzyſtąpienie *ad turnum* dopraſzał ſię.

Lecz Jmść Pan Rzewuſki Halicki, Soſnowſki Mielnicki, Poſłowie, wyraźnieyſzego Seymu teraźnieyſzego prawności objaśnienia dopominaiąc ſię *ad illata* Jmści Pána Skrzetuſkiego *hæc formalia*

*malia* dodali: Jż Prawa które ſą poſtanowione powinny być obſerwowane, i wotowania ná Marſzałka nie pozwalali.

Jmść Pan Jeleńſki Poſeł Mozyrſki, cytuiąc Konſtytucyą 1690. 1699. o porządku Seymowania, która że żadnych przed obraniem Marſzałka materyi wnoſić niepozwala, więc á żeby Jzba takowych Materyi wnieſieniem zatrudniona niebyła, głos wſzyſtkim zatamował, á reſpektem *Senatûs Conſilii* przed złożeniem Seymu Extraordynaryinego naſtąpić powinnego *ſuo ordine* po obraniu Marſzałka, i ſam obiecał, i drugim domowić ſię radził Náco *repoſuit* Jmść Pan Soſnowſki w te ſłowa: „ Nie pierwey wſzak- „ że Seymować zaczynamy, ale pierwey Seym złożony mamy, „ o złożeniu zaczym prawnym, *velné* w poufałości Braterſkiey *an-* „ *te omnia* rozmówmy ſię. Nie ieſt i być niemoże *reſtrictivum*, ale „ być muſi *poſitivum Juris*: albo nie ieſt, albo ieſt Prawo o Seymach „ *præcedente Senatûs Conſilio* ſkładać ſię maiących? ieżeli nie „ ieſt? to kweſtya uſtaie, ieżeli ieſt? á iakże przez zdeptane pra- „ wo dawniey napiſane przyſtępować mamy do piſania praw no- „ wych? wyprowadził to *methodicé* Jmść Pan Podolſki Skrze- „ tuſki M. W. P. z prawem nie przeciwko prawu mówić przy- „ chodzi.

Jmść Pan Chołoniewſki Poſeł Bracławſki powiadaiąc: Jż iako ſtara Laſka niemoże ſię *in cognitionem* żadnych materyi wdawać, tak upraſzał, aby głos *in ordine* Elekcyi Marſzałka był dany Wojewodztwu Poznańſkiemu, materye zaś iednę o alternatę ná żadnym prawie nie funduiącą ſię, drugą *Senatûs Conſilii* Seym teraźnieyſzy nie poprzedzaiącego, *pro inſubſtibilibus ad præſens* zdaniem ſwoim wyraził.

J. P. Marſzałek z iedney ſtrony przyznaiąc, że *ex Senatûs Conſiliis* Seymy Extraordynaryine wynikać powinny, z drugiey wolnego Majeſtatowi złożenia tychże Seymow w gwałtowney potrzebie nie przecząc, donioſł: że J. K. M. reſpektem Seymu teraźnieyſzego Przytomnych *ad latus ſuum* radził ſię Senatorow, że zupełność rezolucyi ná pytanie Jchmościow Pánow Podlaſkich nie do ſwego ſądzi należeć Urzędu, lecz do nowey Laſki i ná ſkłonieniu ſię ſłońca ku zachodowi ſolwował ſeſſyą ná dzień następuiący ná godzinę oſmą z rana, w nadziei że J. P. Wileńſki pozwoli wotować Woiewodztwu Poznańſkiemu.

# SESSYA DRUGA
## dnia 28. Kwietnia

JMść Pan Marſzałek maiąc nadzieię, że zalimitowaną ná dniu wczorayſzym Seſſyą *favore libertatis* dziś *favore legis reſtaurandæ* zagaiał, donioſł *in Publico*: że miał *aditum ad oſculum* Ręki Pańſkiey J. K. M. którego uznaiąc uſtawicznie dążącego do uſzczęśliwienia dobra publicznego, proſił wſzyſtkich *in genere* Poſłow, aby tá czułość J. K. M. uniwerſalną ſerc Jch ſprawiła iedność, w którey ufności zoſtaiąc, dał głos Woiewodztwu Poznańſkiemu *in ordine Elekcyi* Marſzałka. *Hoc*

*Hoc in puncto* odezwał ſię J. P. Dylewſki Poſeł Smoleń: dany maiąc ſobie przez J. P. Marſzałka nowo wydrukowany Regeſtr Poſłow, że uſpokoiony ieſt już przedrukowaniem onego, w ktòrym *per expreſſum* i Imię ſwoie má wpiſane, oświadczywſzy wdzięczność zá ſtaranie *pro publico* J. K. M. *circa prærogativam* Prowincyi W. X. Lit: reſpektem głoſow alternaty obſtawał, w czym mu ſię wymòwić i wyexplikować Jchmść PP. Rydzyńſki i Goſtomſki Poznańſcy, Orańſki i Karłowſki Czerniechowſcy, Wielhorſki Jnflantſki Poſłowie, daiąc racye, że te wynaydowane przez zabranie głoſow ſpoſoby, ſą tylko prożnym czaſu wycieńczeniem, przeſzkadzali.

J. P. Skrzetuſki Poſeł Podolſki kiedy ná dniu wczorayſzym dla ſolwowaney przez J. P, Marſzałka Seſſyi, odezwać ſię nie mogł, dziś co miał wczora powiedzieć, wyraził. ,, A naprzòd
,, naganiać dyſpozycye Majeſtatu, iako wczora mòwiono, było-
,, byto *grande piaculum* grzech przed Bogiem i Oyczyzną nieodpu-
,, ſzczony. Znamy dobrze łaſkawego Pána, wſzelkie z azardem
,, zdrowia ſwoiego dla uſzczęśliwienia naſzego łożącego uśiłowa-
,, nia, myślić zatym przeciwnie, dopieroż naganiać i mòwić gdy-
,, by ſię kto ważył, wart być *pro anathemate* poczytany. A kie-
,, dy uznawamy tak dobrego i świątobliwego Pána, nie żałuiącego
,, pracy i ſtarania ſwoiego dla dobra Oyczyzny, być pewni mo-
,, żemy, że gdyby był proſzony, i miał uczynioną ſobie repre-
,, zentacyą, że Seym teraźnieyſzy *per omnia* powinno *præcedere Se-*
,, *natûs Conſilium* czyliżby był z nieporòwnaney dobroci ſwoiey,
,, dwuch albo trzech dni nie ſakryfikował fatygi, dla odprawie-
,, nia *Senatûs Conſilium* iako to iuż nieraz zá ſzczęśliwego Páno-
,, wania ſwoiego łaſkawie i dobrotliwie czynił. Wſzakże w rò-
,, wney potrzebie po niedoſzłym Trybunale Koronnym, raczył
,, złożyć *Senatûs Conſilium* (: *ktòrego reſultatum czytał de die 4ta*
,, *Maji* 1750. :) czyliżby i teraz tey dla miłey Oyczyzny i wier-
,, nych ſwoich Poddanych niebył uczynił łaſkawości? Jeżeli zaś
,, mòwić kto będzie, że przeſzłego *immediatè* Seymu, tenże ſam
,, J. P. Podolſki obſtawał przy Konſtytucyi 1736. o porządku
,, Seymowania napiſaney, czytał ią w Jzbie, w żadne przed Elek-
,, cyą Marſzałka niepozwalaiąc wchodzić materye, domawiał ſię
,, mocno *ad turnum*, zapierać ſię tego nie gotow, i owſzem przy-
,, znawał, ale zaraz explikował wielką differencyą przeſzłego od
,, teraźnieyſzego Seymu, Seym przeſzły żadney niemogł podpa-
,, dać kweſtyi, bo był ordynaryiny Prawem dawnym naznaczony,
,, i poprzedzaiącego *Senatûs Conſilium* niepotrzebuiący. Teraznie-
,, ſzy zaś *non item*, bo Extraordynaryiny, ná ktòry co poprzedzić
,, było powinno, *nonpræceſſit*, iako doſkonale *et convincibiliter* dla
,, każdego ná wczorayſzey dowiodł Seſſyi. A że ná dniu wczo-
,, rayſzym namieniono, i ieſzcze może to być popierano, iż zá
,, Radą Senatorow *ad latus Regium* będących, Seym teraźnieyſzy
,, ieſt złożony, á przez to funduie ſię ná Prawie, luboć bardzo
,, ieſt wielka *diſparitas Senatûs Conſilii* od Senatorow Rezyden-
,, tow, ale że nie widzi racyi teraz to explikować, kiedy nikt

„ ieſzcze o tym tak mocno niemowi, pyta ſię raczey, gdzie, i
„ ktòrzy to ſą *Reſidentes ad Latus Regium* albo byli ná ten czas
„ kiedy Seym teraźnieyſzy determinowany? ponieważ tym, co byli
„ naznaczeni *ex Senatûs Conſilio* 1758. iuż czas w Roku przeſzłym
„ *ultimis Xbris* expirował, funkcya ich upadła, inſzych nienazna-
„ czono, doradzać zatym niemogli, kiedy żadnych nie było, ale
„ gdyby nawet i byli, to Jch rada *in præſenti non quadraret*
„ *caſu*, bo oni *ad mentem* oſtatniey Konſtytucyi 1717, która wiele
„ inſzych wielkich i zbawiennych praw piſząc, i o Rezydentach
„ Senatorach wſzyſtkie dawnieyſze reaſſumuiąc *pro regula agen-*
„ *dorum* wyraźnie Jm napiſała: *Jeżeliby ex neceſſitate Reipublicæ*
„ *in Senatûs Conſilio utriusq; ſtatûs Wota ſwoie juxta propoſitio-*
„ *nes od Tronu emanatas dali, też wota zkonkludowane podpiſać i*
„ *do Akt wraz z propozycyami podać powinni.* Przed teraźnieyſzym
„ zaś Seymem ani żadne od Tronu nie wychodziły *propoſitiones*,
„ áni żadni *ad latus* nieznaydowali ſię *Reſidentes*, po wyſzłym iuż
„ ſwoim czaſie. Ná oſtatek ieżeli kto zagadnie że przez toż
„ ſamo *Senatûs Conſilium* 1758. była dana moc Nayiaśnieyſzemu
„ Pánu do złożenia Seymu, to ná ten czas, kiedy ta będzie wnie-
„ ſiona illacya, będzie & *adæquata reſponſio*.

Po ſkończonym głośie J. P, Skrzetuſkiego Podolſkiego za-
brał zaraz głos J. P. Zboiński Poſeł Ziemi Rożańſkiey w te ſło-
wa „ Kiedy dzień dziſieyſzy równym iak wczorayſzy w Sey-
„ mowaniu zaczyna ſię nieſzczęściem, niechay ſię godzi M. W. M.
„ Pánowie, w tey oczywiſtey Oyczyzny i prawa krzywdzie ſarknąć
„ i to które i materyi nowość, i wnoſzących one godność z zadu-
„ mieniem w proſtych ſercu i uſtach ſprawowały przerwać mil-
„ czenie. A naprzód wnieśiona o alternatę W. X. Lit: ſporka,
„ że ſię pierwſzym w drodze Seymowi naſzemu znalazła bez ża-
„ dney przyczyny kamieniem, iuż ná dniu wczorayſzym od Jch-
„ mościow Pánow Wielkopolſkich, Wileńſkiego młodſzego, i Jn-
„ flantſkiego, M. W. M. Panow należycie objaśniono, że W. X.
„ Litewſkie w czaſie teraźnieyſzym, áni Laſki, á pogotowiu á-
„ ni głoſu dopominać ſię nie powinno alternaty; prawo po-
„ rządek iey ſtanowiące jaśnie dowodzi, bo w nim jawnie po
„ Wielkiey Małopolſka, á po tey naſtępuie Litwa, i to co do Sey-
„ mu i Laſki, bo co do głoſu tego pierwſzeńſtwa żadnym niema
„ ubeſpieczonego prawem, i Prześwietne Woiewodztwo Poznań-
„ ſkie z Krakowſkim alternuie, od Wileńſkiego bez kweſtyi wyż-
„ ſze. Już tedy Prześwietna Prowincya Litewſka, gdyby ko-
„ ley zaczynania głoſow zyſkać chciała, ſzukaćby tego przez
„ doſzły Seym, i ná nim uchwalone dla ſiebie prawo powinna,
„ nietamować tego iednego ſpoſobu, który ſzczegulnie dla niey
„ takowy przynieść może Przywiley. Ale głębiey dotyka zaga-
„ iona od Jchmciów Pánow Podolſkich M. W. M. Pánow mate-
„ rya. Ze Seym teraźnieyſzy przeciwko prawu złożony, ná to
„ wnieſienie, mocą praw 1690. i 1736. przed obraniem Marſzał-
„ ka, i odpowiedzieć by nienależało, bo wiemy że Seymy, albo
„ dla ſtanowienia nowych, albo dla utwierdzenia poſtanowionych,

ná

„ ná oſtatek dla wprawienia wypadłych z kluby praw ſkładane „ bywaią, lecz iako te ſkutki bez Seymu ſtać ſię niemogą, tak i „ teraźnieyſze Jchcw Pánow ſkargi (:gdyby były ſprawiedliwe:) „ w tey bez Marſzałka, á zatym bezſilney Jzbie ułatwione i uſpoko- „ ione byćby nie mogły. Że zaś nie była Prześwietnych ſkarżących „ ſię Woiewodztw tamowania obrania Marſzałka intencya, *Lauda*, „ Jnſtrukcye, i obranie Poſłow ich świadczą iako ſkutki przyię- „ tych i zá prawnie uznanych Uniwerſałow J. K. M.; á to z tych „ niewcześnie uczynionych i Seym tamuiących krokow, to tylko „ naſzym i Oyczyzny doświadczamy nieſzczęściem, że prawo, Oy- „ czyzny miłość, domowienia ſię przy prawie wolność, i inne krwią „ Przodkow naſzych nabyte, i zaſzczycone ozdoby, w tym zepſo- „ wanym wieku, ſą tylko próżne iſtoty imiona, i ſłowa do upodobá- „ nia zażywaiących zoſtawione. Zebrany okazale i pracowicie od „ dwuchſet lat Seymow Ordynaryinych i Extraordynaryinych Re- „ geſtr to tylko dowodzi, że póki prawo wolności naſzey trzymało „ ciągle, póty Seymy co łat dwie á często i co rok dochodziły, te- „ raz zaś zzgorſzeniem przyſzłego wieku podobnemi (iak teraz za- „ gaiono) pſuią ſię ſpoſobami bez względu ná uciśnioną, i bliſką u- „ padku Oyczyznę. Co zaś do materyi, to w tych przywiedzionych „ nauczyć ſię można przykładach, że Rzpolta Extraordynaryine „ Seymy w gwałtownych iey potrzebach w ręku Królewſkich zo- „ ſtawowała, i ſkładać one do woli ich pozwalała, i owſzem ná „ iednymże czaſu Seymie dwuniedzielnych Seymow zakazowa- „ no, i potym z wynikaiących nagle przyczyn pozwalano, iak w „ Roku 1638. Te zaś wſzyſtkie prawa *ad caſum* ſą ſtanowione, „ á zatym nic z nich wnośic niemożna; Konſtytucya iednak 1576. „ ogólnie i powſzechnie wſkazuie: *Jż Seym walny we dwie lecie „ naydaley ſkładań być ma, á gdyby tego pilna była á gwałtowną „ potrzeba Rzeczy-Poſpolitey powinien go Król za Radą Pánow Rad „ oboyga Narodow złożyć.* To tedy prawda nieomylna, iż Królo- „ wie naśi Seymy Extraordynaryine z Rady Senatorow ſkładać „ powinni. A że i teraźnieyſzy tak złożony, Uniwerſał wydany „ ná niego i ná Seymiki świadczy, nierozumiem zaś, żeby kto „ tym ſłowom Pańſkim pieczęciami oboyga Narodow Kancella- „ ryi ſtwierdzonym niewierzył. A tak i ſobie, i naylepſzemu Pá- „ nu, u nieprzyiacioł nawet iego wiarą, rzetelnością i nieporu- „ ſzoną słowu ſwoiemu wiernością wsławionemu, krzywdę czy- „ nił. Jeſt tedy ná tamuiące Seym pytanie, doſkonała w Uni- „ werſałach Królewſkich odpowiedź, do którey i litery, oprócz „ pełney poſzanowania ufności, nic przydać niemożna. Gdyby „ była iaka w prawie rożność *Senatûs Conſiliorum* od Rady przy- „ tomnych przy boku Królewſkim Senatorow, to cytowana ná „ dniu wczorayſzym Konſtytucya Anni 1670. zá Pánowania Kró- „ la Michała tyleby tylko dowiodła, iż kiedy Rzplta po zaka- „ zanych na ówczas Seymach dwuniedzielnych złożyć go Kró- „ lowi pozwoliła, jaśnie i iawnie (: żeby takowe Seymu złożenie „ *Senatûs Conſilium* poprzedziło :) nakazała, ániby ztąd wnośić „ można, że tak ná zawſze byćby powinno, ile że taż Konſty-

 tucya

„ tucya kończy się słowy: *non derogando Prawu o Seymach Extraordynaryinych, ktore wyraźnie (: żeby takowe Seymy z Rady Panow Rad składane były :) stanowi.* Że zaś Rada przy boku Krolewskim naznaczona, przez usta godnego naszego starey Laski Marszałka, iego zwyczaiem doskonale wywiedziona kilkunastą ugruntowana Konstytucyami, zowie się *Senatûs Consilium* w Prawie, i nieinaczey czytam Konstytucye: *à naprzod 1573. Volum: 2. Fol: 898. § często się &c. 1576. Volum: 2. fol: 918. § często się. 1607. Volum: 2. fol: 1597. Tit: o mieszkaniu Senatorow. 1641. Volum: 4. fol 3. Tit: de reddenda ratione, 1662. Volum: 4. fol: 830. tit: de reddenda ratione.* Miiam siła innych toż samo w sobie maiących, ostatnią tylko ieszcze przeczytam Konstytucyą *1717. Volum: 6. fol: 294. Tit: Reassumptio,* z ktorey oczywiście widzieć, iż *Senatûs Consilium* z mieszkaiących przy boku Pańskim składa się istotnie Senatorow. Owoż nomenklatura *Senatûs Consiliorum,* iakie że Seym teraźnieyszy poprzedziły, nie zwyciężona i Uniwersałom Krolewskim wiara i świadectwu J. O. Xcia Jmści Prymasa (: ktory iako ná tey Radzie, dla słabości Nayiaśnieyszego Pána prezyduiący, *Conclusum* iey w Imieniu zgromadzonych Senatorow o złożenie Seymu proszących, do Krola nosił :) nieprzełamanie dowodzi. Składał J. K. M. Uniwersalne *Senatûs Consilia* od początku Panowania swego, i te wszystkie Extraordynaryinego Seymu złożenie w ręku i zdaniu Jego zostawiały, owoż ich *series* z Metryki Koronney wyięta, *Annorum 1739, 1744, 1748. 1750. 1758. Owoż Extrakt z Pieczęcią Senatûs Consilii Roku 1744,* ktorym całego przytomnego ná ow czas Senatu widziec świadectwo, że Konstytucya *Roku 1736. Seymow Extraordynaryinych składanie w ręku Krolewskich zostawiła;* Czyż wierzyć niebędziemy temu Rzeczptey stanowi? ktory sam ieden ieszcze w dostoieństwie i godności swoiey kwitnie, ktoremu Krol wierzyć nie tylko i ufać powinien, lecz do zdania i kresek iego skłaniać i zniewalać się według Henrykowskich i własnych Páktow poprzysiężonych powinien, nam zaś wolno będzie według prawa po pierwszym Jzby naszey złączeniu spytać się i upomnieć o Radę podpisanych, i dla tego Extrakt ten do Laski składam. Już tedy Nayiaśnieyszy Pan miał moc i prawo *1736. Roku* przez Senat cytowanego, i z decyzyi *Senatûs Consilium,* mianowicie ostatniego w *Roku 1758.* odprawionego, złożyć Seym Extraordynaryiny, po ktorym i Seymie ostatnim zwykłym niezgody naszey skutkiem zerwanym, żadna nietylko z gwałtownych ná ten czas Rzeczy-Pospolitey potrzeb nie iest uprzątniona, lecz do tych trwaiących ostatnią zgubą i klęską całemu kraiowi grożąca fałszywa moneta ieszcze przybyła. Przecież ostrożny poprzysiężonych praw naszych stroż, i Pan, radził się ieszcze przytomnego Senatu, i kiedy zdrowie Pańskie tey Rady przytomnie słuchać mu niepozwalało, chciał ią mieć przez usta Prymasa sobie doniesioną. Wszakże nie trudno w prawie o przykłady że i Seymy dla choroby Krolow naszych, bez

„ bez ich ná tronie przytomności odprawowały się, áni dla te-
„ go bezprawnemi się nazywały. Jdzie zá tym że Seym teraź-
„ nieyszy według prawa, i z rady Senatu złożony prawnie i do-
„ stateсznie. Zda się, iż mówić przeciwnie: iest obwiniać Nay-
„ iaśnieyszego Króla, albo o niewiadomość, albo o złamanie pra-
„ wa; winić zaś go o niewiadomość, iest część winy rzucać ná
„ BOGA, w którego ręku serca Królewskie, i przez którego królu-
„ luią Królowie. Zeby zaś łamać miał prawo, i sprawy Jego
„ świadczą że i zna i zachowuie prawa, i ia zdami się żem do-
„ wiodł przeciwnie. Lecz z iakieyżeby przyczyny w złożeniu
„ Seymu tego łamać go miał? czegośmy w Konstytucyach i U-
„ stawach Rządu naszego znaleść niemogli, idźmy w sercu i in-
„ tencyach Pańskich szukać! wszakże Seym ten dla szczegulnych
„ potrzeb, dla powszechnego iedynie dobra złożony, i pozoru
„ nawet szczegulnego iakiego bądź dla Pána, bądź dla Radzących
„ onemu w sobie niema, i mieć nie może. Znam godność osob
„ i tę wiekiem i doświadczeniem ich dopełnioną szanuię, á ztąd
„ iestem pewien, iż wniesioney przez nich kwestyi, zwyczaynie
„ pełna podeyrzenia wolności miłość, nie żadna chęć ná nay-
„ lepszego z Królow rzucenia plamy iakiey, źrzodłem iest i począt-
„ kiem. Ja instrukcyi moiey zadosyć czyniąc, zá ten według
„ prawa i potrzeby złożony Seym Nayiaśnieyszemu P. imięniem
„ Zięmi moiey nayniższe niosę podziękowanie, z powinności zaś
„ dobrego obywatela, tudzież dla prawa i Oyczyzny przywiąza-
„ nia, upraszam Mci Pánie Marszałku i WM. Pána i wszystkich
„ W. M. M. Pánow, ążebyśmy niewiem ná kogo wniesione prze-
„ stępstwo prawa, od siebie samych oddalaiąc, do dosyć uczynie-
„ nia onemu w obraniu Marszałka przystąpili.

J. P. Kwilecki Poseł Poznański respektem alternaty głosow *pro parte* Woiewodztwa swoiego mówiąc, co się tycze *legalitatis* Seymu teraźnieyszego, łączył zdanie swoie *ad sensum* Jmci Pána Zboińskiego.

J. P. Horain Poseł Wileński alternatę Woiewodztwa swego, á ztąd i Prowincyi Litewskiey, sądząc do uspokoienia snadnieyszą, *legalitatem* Seymu, iako rzecz większey importancyi pierwiey *sopire* życzył.

J. P Rzewuski Poseł Chełmski, powtorzywszy Konstytucyą 1736. do zdania Jmci P. Zboińskiego Posła Różańskiego przyłączył się.

J. P. Łopaciński Poseł Mścisławski żaląc się, że będąc sami sobie *ad destabiliendam activitatem* okazyą, dał zdanie swoie: Ze alternaty porządek nie ná Seymy Extraordynaryine, ale ná ordynaryine iest opisany. A zatym *præcustodiendo* tylko onęż ná przyszły Seym *favore* Prowincyi Litewskiey, tak pozwalał Woiewodztwu Poznańskiemu wotować. Co zaś do wielości praw przez J. P. Skrzetuskiego cytowanych, iako i przez Jmci P. Różańskiego wniesionych należy, życzył raczey nie *de legalitate* tegoż Seymu, ale bardziey o potrzebie Rzeczy-Pospolitey dysceptować, á przeto dziękuiąc J. K. M. zá pilne staranie radził, aby się wrócić ná bity

F gościniec

gościniec prawa, *vigore* ktòrego wſzyſtkie materye wnieſione rozeznaniu laſki nowey podpadać powinny, i żeby więcey czaſu niewycienczać, ná żadne głoſy, áni *in activitate*, áni *in paſsivitate* áni nawet *interlocutorié* niepozwalał, o wotowanie tylko ná Marſzałka dopraſzaiąc ſię. *Qua occaſione* ruſzywſzy ſię z mieyſca Jch-mość Pánowie Poſłowie, *in ſola privata diſceptatione* cokolwiek czaſu ſtrawili.

*Tandem* zá odezwaniem ſię niektòrych Poſłow J. P. Marſzałek Jnnych ná mieyſca zaproſiwſzy, ſam gdy záſiadł wyraził: Jż kiedy Seym *in protractione*, Oyczyzna *in expectatione vitæ vel interitûs*, zoſtaie,remonſtrował ſukurs obrad teraźnieyſzych á upraſzaiąc aby prawu, ktòre Anteceſſorowie ochotnie krew wylewaiąc fundowali, *& unanimi voto* czynili, ſtała ſię ſatysfakcya, w zbudzał wſzyſtkich *ad unanimitatem*; przykładnym ná dniu wczorayſzym i dziśieyſzym czynionym prawa explikacyom ſądząc konſyderacyą *in plena activitate* przy nowey laſce, *non in paſsivitate* w tym czaſie *reperibili*. A iako interes fałſzywey monety, ieſt interes nie prywatny, ale całego kraiu, ktòry żeby z rozrożnienia właſnych w Polſzcze umyſłow, do oſtatniey nie przyſzedł ruiny; Przeto iego całości dogadzaiąc, radził *ad executionem legis* przez obranie nowego Marſzałka przyſtąpić *& eô nomine* dał głos Woiewodztwu Poznańſkiemu.

Xiążę Jmść Lubomirſki Poſeł Sendomirſki zabrał głos w te ſłowa: „ Zadumiony zoſtaię! że w tey Jzbie, rownym prawem, „ rowną każdego Poſła zaſzczycony prerogatywą, wolnego głoſu „ znalazłem tamowanie, chyba że chcącemu przy prawie mò-„ wić, mòwić ſię nie godzi. Wnieſiona ná dniu wczorayſzym „ przez uſta godnych kollegow moich, o ważności Seymu tera-„ znieyſzego kweſtya, tyle prawami wſparte má oświecenie przez „ godnego Poſła Podolſkiego J. P. Skrzetuſkiego,iż oboiętney nie „ mogąc podpadać Jnterpretacyi utwierdza każdego w tym zda-„ niu, że Seym Extraordynaryiny z Rady Senatu, czyli Łaciń-„ ſkim powiem ſłowem *ex Senatûs Conſilio* lub z Seymu tylko „ złożony być powinien. Dotąd w rządach naſzych, tych praw „ było zachowanie, nie zaciągam dalſzych przykładow, ſwieże pa-„ mięci naſzey przywodzę: Oſtatni Seym Extraordynaryiny pá-„ miętnie Pánuiącego nam Auguſta II, ktòry Seym Extraordyná-„ ryiny w Roku 1733. zá Radą Senatu był złożony, uczy mię „ *reſultatum* poprzedzoney Rady w Warſzawie d. 13 *8bris* 1732. „ *Articulô primô*. Tá ściſła praw obſerwacya, iuż i zá ſzczęśli-„ wie nam Pánuiącego Auguſta III. zachowana była, kiedy Seym „ Extraordynaryiny *in Anno 1736. per reſultatum Senatûs Conſilii die* „ *22. Martii agitati pro 25. menſis Junii* tegoż Roku był złożony. á „ nawet Seym Ordynaryiny 1738. zá poprzedzaiącym *Senatûs Con-* „ *ſilium* w Wſchowie d. 8. *Julii* 1737. *per reſultatum* artykułu „ pierwſzego był determinowany. W dalſzych Oyczyzny naſzey „ nieſzczęśliwościach, kiedy Seymy niedochodziły, uczą mię *Re-* „ *ſultata* Rady Senatu r: 1739. 1744. 1748. 1758. *articulô primo*. „ Jako do złożenia Seymu Extraordynaryinego Nayiaśnieyſzy

Pan

„ Pan ściśle zachowuiąc prawo, po każdym niedoszłym Seymie „ *Senatûs Consilium* złożyć nieomieszkał, naostatek ieżeli kiedy „ gwałtownieysza być mogła potrzeba złożenia Seymu Extraor- „ dynaryinego, podobno i teraźnieyszą przewyższaiąca, kiedy świę- „ ta sprawiedliwość dla niedoyścia Trybunału wakowała, atoli „ iednak, *& in tam prementi necessitate* Seym Extraordynaryiny „ poprzedzoną radą Senatu *die 4ta Maii* 1750. *Resultatô articu-* „ *li primi* był złożony, nie zatrudniam czytaniem onego, i wzwyż „ cytowanych Prześwietney Jzby, ciekawego *ad acta publica* od- „ syłam. Jaka zaś *forma* Rady Senatu być powinna, nie u Xią- „ żęcia Jmci Prymasa, nie u Jchmciow Pánow Marszałkow Ko- „ ronnych, lecz w obecności Nayiaśnieyszych Krolow, nie *stante* „ *pede*, bo Konstytucya 1717. niepozwala. Jaka *reddenda ratio Sena-* „ *tûs Consiliorum*, dostatecznie nas w tym informuią prawa. Czyliż „ te z prawa *solennitates* poprzedzaiące Seym Extraordynaryiny „ przed teraźnieyszym obserwowane były? Wymaga ná mnie o- „ bowiązek instrukcyi Woiewodztwa moiego, użalenia się ná Jch- „ mość Pánow Pieczętarzow oboyga narodow, że z urzędu swe- „ go tych praw obserwacyą opuścili. Są i inne do użalenia się „ przed Stanami Rzeczy-Pospolitey z instrukcyi moiey dolegli- „ wości, przez zagęszczone w rządach naszych bezprawia. Wpro- „ wadzona moneta zagranicznego bicia z zgubą kraiu, z wycień- „ czeniem fortun Szlacheckich, zkąd nam pochodzi? wzruszone „ *in exercitio* Urzędow swoich *ministeria pacis et belli*; zagęszczone „ przy fundowaniu Trybunałow, Seymow, Seymikow, wiolencye „ bezprawnie *prætextuose* niedopuszczaiąc dobrze obranych *&* „ *emeritos* w Oyczyznie *Cives*, á nieobranych ná tychże funkcy- „ ach osadzaiąc ná Urzędach *non indigenas*, *non possessionatos* w „ Woiewodztwach, Ziemiach i Powiatach utrzymuiąc. Lecz wiem „ doskonale, że o tym tylko *in plena activitate* mówić mi należy; „ Więc szczęśliwszemu to dla dobra publicznego oddaiąc czaso- „ wi, gdy Seym teraźnieyszy nie iest złożony *ad mentem* tylu wy- „ rażonych praw, i ia idąc zá zdaniem kollegow moich, dalszego „ obrania Marszałka nie dozwalam.

J. P. Rogaliński Poseł Kaliski dziękuiąc J. P. Horaimowi Posłowi Wileńskiemu zá przyobiecaną łatwość respektem precedencyi wotowania ná Marszałka, *legitimitatem* Seymu teraźnieyszego, z wniesionych przez J. P. Zboińskiego racyi fundamentow utrzymywał, i o przystąpienie do Elekcyi Marszałka domawiał się.

Jmć P. Poniatowski Poseł Zięmi Bielskiey odezwał się „ Ná „ ważną w głosie J. P. Rożańskiego wyrażoną reflexyą, iż Sey- „ miki, obranie Posłow ná nich, i onych ná Seym ziechanie się, „ iest samo dowodem uznawania Seymu zá dobry, tak odpowia- „ dam: Mieszkaiący po rozległych Woiewodztwach wspoł Bracia „ naši, daiąc wiarę Uniwersałom J. K. M, iż zá Radą Senatu „ konwokowany iest ten Seym, obrali i wysłali nas Posłow tu- „ tay, *ut non desint Custodes Legibus, Defensores Libertati.* Lecz „ kiedy z przeczytanych od J. P. Skrzetuskiego Konstytucyi *pa-* „ *tet*, że to nasze zgromadzenie, zá Seym nie może być poczy-

 tane,

„ tane, i kiedy zuſt J. P. Kuiawſkiego informowani ieſteśmy,
„ że zá biletami do J. P. Marſzałka W. Koron: ſproſzeni Sena-
„ torowie, przez konferencyą. (: bo ią też wprawdzie inaczey
„ názwać niepodobna :) tego Seymu złożenie uradzili, nie mogę
„ inaczey ſądzić, áni mowić, tylko że to naſze zgromadzenie nie
„ ieſt prawnym Seymem, & *per conſequens* idąc zá zdaniem Jch-
„ mość Panow Podolſkich i Sendomierſkich, nie mogę pozwolic
„ ná *Turnum* do obierania Marſzałka, bo konferencya takowa, ża-
„ dną, miarą zá *Senatûs Conſilium* uznawana być niemoże *vetante*
„ *Lege* á ná naciągany Argument, iakoby Senatorow *ad latus regium*
„ naznaczonych doradzenie, *ſufficeret* do autoryzowania złożenia
„ Seymu przez J. K. M. odpowiadam: Powtarzaiąc kweſtyą prze-
„ demną od J. P. Skrzetuſkiego Podolſkiego uczynioną, á od
„ nikogo nierezelwowaną, ieżeli ná ten rok teraźnieyſzy ſą ia-
„ kowi Senatorowie *ad latus* naznaczeni? á ieżeli ich niemaſz?
„ iakże mogli dawać iakie rady. Jeżeli zaś ná tym ſię funduie
„ utrzymuiące łegalność tego Seymu zdanie, iż J. O. Xiążę Pry-
„ mas upewnia, że po trzymanych u tegoż Xcia J. ná koncu ro-
„ ku przeſzłego konferencyach, i za uczynioną onych relacyą J.
„ K. Mci od Nayiaśnieyſzego Pána tę odebrał rezolucyą, że chce
„ Seym złożyć Extraordynaryiny, ná ten mowię argumenb, to
„ tylko odpowiem, co wiem dowodnie, bom ſię ná ow czas
„ znaydował w Warſzawie, i ná tych byłem konferencyach, że
„ po nich, i po odiezdzie Xcia Jmci Prymaſa, zadney wzmian-
„ ki złożenia Seymu Eytraordynaryinego nie było, i dopiero po
„ owych zá biletami konferencyach, u Jmci Pána Marſzałka W.
„ Koron: mianych, wyniknęła tá *in publicum* o Seymie wiadomość.
„ Więc áni *Senatûs Conſilium*, áni Senatorowie *ad latus* (: ktò-
„ rych w tym roku niemaſz :) tego Seymu konwokowania nie u-
„ radzili. A zatym powtarzam i twierdzę że ná *Turnum* Elek-
„ cyi Marſzałka pozwolić niemogę.

Po ktòrego ſkonczonym głoſie gdy Jzba *in Turbido* zoſtawa-
ła, rzekł J. P. Karſki Poſeł Rożanſki: ponieważ Xiążę Straźnik
Sandomierſki, i J. P. Stolnik Litewſki Bielſki Poſłowie, niepo-
zwalaią przyſtąpienia *ad turnum* & *per conſequens* Seymu niech-
cą, lubo ich anteceſſorowie ſtarali ſię zawſze o ich utrzymanie
*ſatius* ſądził pożegnać Jzbę.

J. P. Poniatowſki Poſeł Bielſki odezwał ſię zaraz w tym punk-
cie „ Mam zá co podziękować J P. Rożanſkiemu Karſkiemu, iż
„ raczy uznawać i świadczyć, że znaydowało ſię w Przodkach mo-
„ ich pamiętna gorliwość, ku utrzymowaniu Seymow, á w nich
„ dobra poſpolitego, ale tym dotkliwſzy we mnie żal ſprawuie że
„ tenże Kollega moy, niechce we mnie upatrywać żarliwey chęci
„ do naśladowania wſpomnionych przykładow, i zadaie mi urazli-
„ wym umyſłem, ſzkodliwe Oyczyznie Seymu zrywanie. Nie rwę
„ ia Seymu bo Seymu niemaſz, i czytane przeſzło 40. Konſty-
„ tucyi, dość iawnie to dowodzą, ktòrych świeżo przeczytanych
„ tu powtarzać nie będę, á ni tych słòw moich dziſiay w tey Jz-
„ bie głośno wyrzeczonych ktòre ieżeli właſkawych uſzach W. M.
Pánow

„ Pánow, niżeli dla mnie było ucho Jmci Pána Rôżańſkiego, ſprawiły iakąkolwiek attencyą dość wyraznie zdami ſię eksplikowałem prawną niepozwalania *turni* przezemnie przyczynę. Wiem ia to dobrze, że zbyt ſkrupulatne form legalnych obſerwowanie powinno czaſem uſtąpić względom publiczney á nagłey potrzeby, ale wiem i to, i ná to pamiętam, że też zbyt często tychże form i graduſow wyraźnym prawem przepiſanych przeſtępſtwo, zamiaſt pomnożenia dobra poſpolitego, do ſtraſzney nakłania ruiny. A zatym mężnie, i żwawo przy ſwoim, i rôwnie zemną myślących zdaniu obſtawaiąc, mimo wſzelkie nieſłuſzne niechętnych zarzuty, to mówię, co zmych uſt iuż nieprywatny ale publiczny żal ięklwie wyciſka. Ze tu widzę groźna i ſtraſzna wolności wzmaga ſię między nami maxyma, iż to ieſt obrażać Maieſtat, domawiać ſię i upominać o złomanie prawa. Pytam ſię wſzyſtkich W. M. Pánow i Braci, ſtarożytnym Patryotycznym tchących duchem, czy ieſt ieſzcze ten narod wolny, czy może być zá wolny uznanym, wktòrym iuż nie godzi ſię mówic, że ci, którzy nim rządzą, mogą pobłądzić? widzę i czytam w oczach każdego W. M. Pánow iż rowno ze mną tę wolność ſzacuiąc, w ktòrey rodzić ſię nam łaſkawe pozwoliły nieba, dozgonnie ſię zá iey całość zaſtawiać będziecie i że rôwno zemną tak dobrze cenicie ſprawiedliwą dobroć J. K. M. P. N. M. i żarliwe do uſzczęśliwienia poſpolitego przywiązanie iego, iż takich Poſłow obieranie ieſt iemu naypożądańſze, ktòrych áni boiaźń, áni podchlebſtwo, nigdy nie odwròci od śmiałego wymowienia prawdy, którą J. K. M. P. N. M. zawſze ſłyſzeć, zawſze poznawać pragnie by nam ſprawiedliwie, prawnie, i łaſkawie mogł pánować podług naturalney wſpaniałego ſerca ſwego ſkłonności, więc nie cenſury, lecz raczey pochwały śmiem ſię ſpodziewać u każdego dobrze myślącego Syna Oyczyzny, te wyrażaiąc wemnie iey ſentymenta, które tylu ſamych W. M. Pánow zdobią oſoby.

Potym ſkończonym głoſie gdy iedni o ſolwowanie Seſſyi, drudzy o pożegnanie Jmc Pána Marſzałka nalegali; Zábrał głos tenże Jmść Pan Marſzałek, á żalem zdzięty nad niepomyślnym ſukceſſem ſeymu teraźnieyſzego, wołaiąc ná Kollegow ſwoich: *Quis furor o Cives?* ná których ramionach upadaiąca zgruntu Oyczyzna, z ruin i obalin ſwoich powſtać żądała, do powſtania teraz żadney niema nadziei! proſił i konwinkuiącemi reſpektem weſzłey *in viſcera Regni* fałſzywey monety obligował potrzebami, aby od wymagania pożegnania Jzby, myśli ſwoie oddaliwſzy, torem Anteceſſorow ſwoich idąc, Seym teraźnieyſzy z ſkutkiem pożądanym Oyczyznie zacząć i kontynuować raczyli, *quo fine* ſolwował Seſſyą ná dzień iutrzeyſzy ná godzinę oſmą zrana.

 SESSYA

# SESSYA TRZECIA
## Dnia 29. Kwietnia

JMść Pan Karwowſki przed zagaieniem Seſſyi przypominał Jmci Pánu Marſzałkowi *propenſionem* ku oſobie iego Ziemi Bielſkiey, iż iako tá ná Seymie przeſzłym nieodpiſała ſię *in ſuis votis* od niego, laſkę mu Marſzałkowſką ofiaruiąc, tak przez tenże wzgląd, o zamowiony ná dniu wczorayſzym głos, albo też przynaymniey o pozwolenie przeczytania Konſtytucyi dopominał ſię. Po nim zaraz i Jmść Pan Lanckoronſki Poſeł Podolſki, podobnie ná dniu wczorayſzym zamowionego głoſu przetendował, i inni.

Zaś Jmść Pan Marſzałek iakoby *Athenienſis aliàs Polona valeat Reſpublica* probował, co ſię wolnośćı tycze, tá ieſt zupełnie zachowana, kiedy *oppoſitiones* wnieſione ſwoy odbieraią ſkutek, á więc iako wſzyſtkie prawa od wolności dependuią, tak upraſzał, aby *unanimi conſenſu* dążyć *ad hæc, quæ incumbunt* teraźnieyſzemu Seymowi, remonſtrował potrzebną *ad præſens* w ſwym ſtanie Rzecz-Poſpolitą ratunku, ale do wſparcia iey *Libertatem cum Lege jungendam* ſądził; do czego gorliwie wſzyſtkich Kollegow animuiąc proſił, aby powinną dawſzy obſerwacyą prawu o porządku Seymowania przepiſanemu, do obrania przyſtąpić Marſzałká, ile kiedy wſzyſtkim wiadomo, że wprowadzona do kraiu zła moneta, *ad ultimam egeſtatem* Oyczyznę przywodzi, i ná ten koniec dał głos Woiewodztwu Poznanſkiemu.

Odezwał ſię zaraz Jmść Pan Bułharyn Poſeł Smoleńſki, że dla zatamowaney ná dniu wczorayſzym przez Jmci Pána Podlaſkiego i Sandomirſk. *activitatis*, wotowanie ná Marſzałka naſtąpić niemoże.

Jmść Pan Karwowſki Poſeł Bielſki wnieſioną przed zagaieniem illacyą reſpektem przeczytania Konſtytucyi, i domowienia ſię do niey ponawiał kilkokrotnie, ale Jmść Pan: Orańſki Czerniechowſki, Wydzga Bełſki, Szadurſki Jnflantſki, Ponińſki Halicki, Rydzyńſki Poznanſki, i inni niepozwalali mieniąc: Jż takowe przeczytanie Konſtytucyi, i domowienie ſię do niey, po Elekcyi Marſzałka *ad mentem* prawa 1690. & 1736. ſwoy czas mieć powinno.

Ná co Jmść Pan Poniatowſki Poſeł Bielſki *his formalibus* odpowiedział: „ Kiedy nie wolno Konſtytucyi przeczytać Jmci P. „ Karwowſkiemu, więc *ſiſto activitatem* całey Prześwietney Jżbie.

Jmść Pan Marſzałek daleko inne maiąc o ugłaſkaney wolności myśli, poznał że *vox libertatis* natężone ſwoie pokazuie ſiły, ktòre gdy niczym przełomane być nie mogą, bo ieden ná Seymiku Szlachcic, á poſeł ná Seymie, tey ieſt prerogatywy, że wſzyſtkich *in progreſſu* Rad zaſtanowić może, proſił więc aby iako wykonywaią ſię *Liberi veto exercitia*, tak też i nad Oyczyzną iuż od dwudzieſtu kilku lat bez rady zoſtaiącą, zażyta była kompaſſya od tych ſynow, ktòrych w wolności i ſwobodach wypielegnowała.

Reprezen-

Reprezentował wſzyſtkim Kollegom ſwoim, iż od nich dependowało ſzczęście Krolewſtwa, aby go iako powſzechną ſwoię Matkę z nim wydzwignęli, czego *in diſiunctione* umyſłow, kiedy *Frater ruit in Fratrem*, ſprawić niemogą. Przeto aby dogadzaiąc żądzom Jmci Pána Karwowſkiego Poſła Bielſkiego, była mu wolność dana przeczytania Konſtytucyi. Czego gdy Jmść Pan Poninſki Halicki, Garczyńſki Rawſki, Xiążę Radziwiłł Minſki, Rzewuſki Chełmſki, Rydzynſki Poznanſki, i inni Poſłowie niepozwalali; przeto Jmść Pan Karwowſki powtóre kilka krotnie tentuiąc czytania Konſtytucyi iako nieodſtąpił *ſui deſiderii* ſkutku, tak *ſtitit activitatem*, i proteſtował ſię.

Jmść Pan Marſzałek dowodząc, iż z prożnowania BOGU rachunek należy, á ieſzcze *in tanto opere, intulit* Teologow zdanie, ktòre ſłyſzał, że *tot ſunt clamantia in cœlum peccata, quot ſunt clamantes Nuntii in Comitiis*, á że zatamowanie w tey Jzbie *activitatis* inaczey iak przez pozwolenie czytania Konſtytucyi Jmci Pánu Karwowſkiemu uſpokoione być nie mogło, proſił aby mu pozwolić, mowiąc: że *Lex Pedagogus eſto*.

Ná tey perſwazyi gdy cała przeſtała Jzba, wſpomniony Jmć Pan Karwowſki przeczytał Konſtytucyą 1609. *Tit: de non præſtanda obedientia*, ná którey fundamencie wolne domowienie ſię o niezachowanie praw wnoſić zaczynaiąc od Jj. PP. Wielhorſkiego Jnflantſkiego, Poninſkiego Halickiego, Oranſkiego Czerniechowſkiego i innych alleguiących, że domowienie ſię po Elekcyi Marſzałka ná Seymie *in plena activitate* czas ſwoy mieć powinno, zoſtał *interruptus*, i tak Jzba iak iuż przedtym *in turbido* zoſtawała przy ſamey dyſceptacy, i przeſzkadzaniu ſobie głoſow, chciał Jmść Pan Wielhorſki Poſeł Jnflantſki Konſtytucyą o porządku Seymowania przeczytać, ale Jmść Pan Karwowſki chcąc pierwey do ſwoiey domowić ſię & *ſenſum* iey explikować, razem z innemi Jchmościami Jmci Pánu Wielhorſkiemu niepozwolił.

Ná koniec w tych oppozycyach widząc zamieſzaną Jzbę J. P. Skorzewſki Poſeł Poznanſki, proſił Jmci Pána Marſzałka, aby Jchmość Pánowie Bielſcy deklarowali ſię rzetelnie, czyli chcą czyli niechcą Seymu? ponieważ nadaremnie czas trawić zá rzecz ſądził nieprzyzwoita, iż kiedy *ad præſens* Woiewodztwa Poznanſkie i Kaliſkie od Woyſk Pogranicznych napełnione, i uciemiężone, ledwo Poſłom ſwoim ná ten Seym zieschać pozwoliły.

Jmść Pan Karwowſki *iterum* dopominał ſię, aby explikował *mentem* Konſtytucyi przez ſiebie przeczytaney, ná co gdy Jchmość pierwśi *contradicentes* niepozwalali, wnoſząc: że prawa explikacya nie ieſt im potrzebna, bo ſamo przez ſię ieſt iaſne.

Jmść Pan Rzewuſki Poſeł Halicki zá Jmcią Pánem Podlaſkim odezwawſzy ſię obiaśniał: Jż tenże Jmść Pan Podlaſki, nie Konſtytucyą explikować, ale *finem* do ktòrego na fundamencie tey dąży, pokazać chce i powinien, ale ta illacya przez naſtąpioną wyżey wſpomnionych Jchmościow Kontradykcyą nie wzięła ſkutku.

Jmść Pan Marſzałek zaśiadł ná ſwoim mieyſcu, á widząc że

 ieſzcze

ieſzcze pożądana *uniformitatis ſenſuum* nie przyſzła godzina, bo *diſſonantes voces* zaſłuchiwał, proſił aby prawa wſpomnienia miały konſyderacyą, lubo ta Konſtytucya czytana nie ieſt *ad caſum* bo prawdziwie po Elekcyi Marſzałka mówić by o nich należało, z tym wſzyſtkim kiedy wzaiemnością rowności certować potrzeba, upraſzał aby *viciſſim* Jmci Pánu Wielhorſkiemu Poſłowi Jnflantſkiemu, wolno było wſpomnioną przez niego przeczytać Konſtytucyą, czego Jmść Pan Karwowſki domagaiąc ſię wprzód wolnego explikowania ſwoiey Konſtytucyi, Jmci Pánu Wielhorſkiemu czytać niedopuścił.

Jmść Pan Poniatowſki dopominał ſię zá Kollegą ſwoim, aby iako Jmść Pan Marſzałek *non ad hunc caſum* wſpomniał ſłużące być prawo, tak niechby ſię Jmść Pan Karwowſki mogł wyexplikować, ná iaki go tu koniec cytował. Ná co Jchmość wyrażeni Wielhorſki Jnflantſki, Poniński Halicki, i inni Poſłowie niepozwolili.

Zaś Jmść Pan Marſzałek *interlocutorié* Jmci Pánu Poniatowſkiemu odpowiedział: że nie *ſpecificé* o prawie Jmci Pana Karwowſkiego, ale generalnie o wſzyſtkich cytowanych, że przed Elekcyą Marſzałka czytane być nie powinne, mówił:

Które kontrowerſye, gdy *non ſolito more* z mieyſc ſwoich, ale *in turbido pro & contra* były proponowane, ná koniec Jmść Pan Karwowſki Poſeł Podlaſki ſkarżąc ſię, że mu explikacyi prawa niepozwalaią, zatamował *ultimarié activitatem*, i w Jzbie ſię nie znaydował.

Jmść Pan Marſzałek uwiadomiony będąc od Jmci Páná Karłowſkiego Poſła Czerniechowſkiego, iż Jmść Pan Karwowſki w Jzbie ſię nie znayduie, oraz inwitowany o ſolwowanie Seſſyi, wyraził, że ſię ſpodziewał iako ſłońce niemiało zapadać ná rozrożnione obranych Poſłow ſentymenta, ale gdy ieſzcze tá Ducha S. nie przyſzła godzina, ktoreyby iedność i miłość wſzyſtkim mogła być inſpirowana, dalſzemu to czaſowi nie przyſpieſzaiąc *fata* Oyczyzny, raczył odłożyć ſzczęście, á iako Jmść Pan Łuſczewſki Sochaczewſki *in particulari expetebat*, ażeby Cudzoziemſcy Miniſtrowie w Polſkie intereſſa żadnym pretextem nie mieſzali ſię inſtancyami ſwemi, i żeby te inſtancye nie były w pierwſzey konſyderacyi przed J. K. M. *& eo nomine adeat Majeſtatem*, tak *exquirebat ſenſum* całey Jzby, czyby tę uſługę publiczną włożyć ná niego chciała, á zadrugim pytaniem odebrawſzy od Jchmościow Pánow Mazowieckich i innych odpowiedź: Jż to *ad plenam activitatem* zoſtawić należy, ſolwował Seſſyą ná Sobotę ná godzinę oſmą.

SES-

# SESSYA CZWARTA
## dnia 2. Maja

JMść Pan Marſzałek reaſſumuiąc dziſieyſzą Seſſyą, i co do wolności mówiąc: iż względem tey ná dniu onegdayſzym zatamowana *activitas* iako w naypierwſzey bydź powinna w tey Jzbie konſyderacyi, tak bez przytomności Jegomości Pána Karwowſkiego żaden krok nie ieſt uczyniony. A dalſzey mowy ſwoiey prowadząc oſnowę, żalił ſię nad nieſzczęściem Oyczyzny, iż tá naypięknieyſza w prawach i uſtawach ſwoich, wobſerwie iednak ich naynieſzczęśliwſza; nayozdobnieyſza, bo wolności kleynotem zaſzczycona, naywięcey zniżaiąca ſwoy ſzacunek, bo ſwobod ſwych ná dobre nie używaieca; naymożnieyſza i naylicznieyſza w dobrze urodzonych, równo zgodnych do Rady i oręża Mężach, nayſzczupleyſza, bo tyle różnych od ſiebie zdaniem, ile twarzą licząca ſynow; naobfitſza w ſpoſoby ubogacenia dla potrzeb ſwych ſkarbu, nayuboższa, bo przez nieporządek nie wiele maiąca dochodow iego; naymocnieyſza, bo obſzernie granice ſwoie rozſzerzaiąca, nayſłabſza, i żadnemu narodowi wyſtarczyć nicmogąca, bo ſił doſtatecznych woyſkowych niemaiąca, to temi czaſy doznaiąca, cokolwiek dawnieyſzemi inne narody cierpieć muſiały. Ze dla niezgod nieopatrzona zoſtaiąc, áni wewnątrz do mienia ſwego, áni zewnątrz do uczynienia ſąmſiedzkiey iakieykolwiek oſobie apprehenſyi, w żadney ſkutkuiącey nieprofituie radzie, o którą bać ſię trzeba, by ná nią pograniczne narody takiego nienapiſały, iakiego ſobie życzyć będą, prawa. A kiedy do dzwignienia iey (: dla zatamowanego wolnego głoſu, którego wrócenie od ſamych tylko Kontradycentow dependowało woli :) upadaiacy czas ſię być zdawał, wſpomniony tenże Jmść Pan Marſzałek z tym ſię dał ſłyſzeć: żeby mu iuż z ciężkim weſtchnieniem ná pożegnanie przyſzło tych ſłow zażyć: *Ergo mori fortuna jubes, ſic retractantibus aſtris!* gdyby żal ſprawiedliwy Oyczyzny, tudzież nadzieia o wrodzoney ku niey miłości ſynow, że te wzmagaiącey ſię coraz bardziey *in viſcera ejus* influencyi złey monety, ratować będą nieſzczęścia, niedopuſzczały. A zatym upraſzał Jmci Pána Karwowſkiego Poſła Bielſkiego, żeby ſię deklarował, czyliby Jzbie przywrócić chciał *activitatem*?

Jmść Pan Karwowſki wyraziwſzy dziękczynienie Jmci Pánu Marſzałkowi, zá obſerwę Polſkiego głoſu i wolności, co do przywrócenia *activitatis* ściągało ſię odpowiedział: że gdy mu ná dniu onegdayſzym explikacyi z przywiedzionego prawa niepozwolono, żeby czytania tegoż prawa zá urazę nieinterpretowano, zanióſł *ad acta* Manifeſt, *ut ex hoc legat poſteritas* niewinność iego, który oddawſzy do laſki, proſił, aby był czytany.

Jmść Pan Orańſki i inni Poſłowie, czytania tego Manifeſtu niepozwalali, zaczym Jmść Pan Marſzałek replikuiąc Jmci Pánu Karwowſkiemu, á ſpodziewaiąc ſię, że głos iego z ſprawiedli-

wą do exkuzy zabrany ochotą właſnym iego *mollificabitur* zdaniem do niepozwalaiących Jchmościow mowę ſwoię obrócił, i mówił: że ieżeli zuſt Jmci Pána Karwowſkiego nieodbierze Jzba *ſpem ſalutis*, tey áni Laſka, áni cała Jzba, *pretio* nieoſzacowaney wolności uczynić ſobie niemoże; á więc powtòre pytał ſię Jmści Pana Karwowſkiego czyliby ieſzcze Jzba *in ſpiritu vitali* znaydować ſię miała?

Jmść Pan Karwowſki *ad quæſita* Jmci Pána Marſzałka *directè* odpowiedzieć niechcąc, o czytanie Manifeſtu, z któregoby Jzba *caperet informationem*, domawiał ſię.

Jmść Pan Soſnowſki Poſeł Mielnicki mowiąc: iż kiedy z czytaney Konſtytucyi explikować ſię niepozwolono, aby Manifeſt explikacyą oświadczaiący, był czytany, za Jmścią Pánem Karwowſkim dopominał ſię.

Jmść Pan Wielhorſki Poſeł Jnflantſki *repoſuit*: że niebronił bybył z przeczytaney Konſtytucyi uczynić explikacyi, gdyby *viciſſim* iemu pretendowane czytanie drugiey Konſtytucyi, negowane nie było.

Jchmość Pánowie Ponińſki Halicki, Orańſki Czerniechowſki, Poſłowie, zá Jmcią Pánem Wielhorſkim mòwiąc *iutulerunt*: Jż kiedy wolno było czytać Konſtytucyą Jmci Pánu Karwowſkiemu, zacoż i Jmść Pan Wielhorſki niemogł zażyć teyże wolności do przeczytania ſwego prawa?

Jmść Pan Marſzałek *deſideriis* Jmci Pána Karwowſkiego dogadzaiąc, *explorabat aſſenſum* Jzby, czyby go czytać pozwoliła, który *non de innodando activitatem*, lecz *non læſionem Maieſtatis enucleando*, uczyniony rozumiał.

Jmść Pan Karwowſki, aby niewinność iego *publico innoteſcat iterum iterumq;* o czytanie Manifeſtu dopominał ſię.

Jmść Pan Lanckorońſki Podolſki, Orańſki Czerniechowſki Poſłowie ná czytanie Manifeſtu nie zezwalaiąc, aby Jmć Pan Karwowſki Jzbę, czyby *in activitate*, czyli *in paſſivitate* zoſtawała? uwiadomił; upraſzali.

Jmść Pan Marſzałek widząc nieodſtępną illacyą Jmci Pána Karwowſkiego, proſił Jzby, aby *pro informatione ſui contenta* tego Manifeſtu przeczytać pozwoliła.

Jmść Pan Mikorſki Poſeł Goſtyńſki ná czytanie Manifeſtu nie pozwalał, lecz od Jmci Pána Karwowſkiego wiadomości dopominał ſię, ieżeliby *activitatem* chciał przywrócić, lub nie, i o pożegnanie upraſzał.

Xiążę Czartoryſki Poſeł Warſzawſki Jmci Pánu Mikorſkiemu replikuiąc *retulit*: Ze zatamowanie *activitatis* nie ieſt materyą pożegnania, ale dopiero z Manifeſtu *innoteſcet* Jzbie, gdy przeczytany będzie.

*Et in hoc puncto* gdy wſzyſtkich Jchmościow ná czytanie Manifeſtu nie zezwalaiących, *abinvicem* uſpokoione zoſtały oppozycye, Jmść Pan Rakowſki Podczaſzy Ziemi Wiſkiey Pieczęci Wielkiey Koronnney i Seymowy Sekretarz, Manifeſt wſpomniony przez Jmci Pána Karwowſkiego do laſki oddany, *ex actis me-*

*trices*

*trices Regni Cancellariæ minoris, authenticè* przez Extrakt wyięty, *ad literam* czytał, którego *tenor* naſtępuie *talis*:

AUGUSTUS III. *DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolenſciæ, Severiæ Czerniechoviæq; nec non hæreditarius Dux Saxoniæ & Princeps Elector.*

*Significamus præſentibus Literis, quorum intereſt, univerſis & ſingulis. Quòd coram Actis præſentibus Metrices Regni Cancellariæ noſtræ minoris, comparens perſonaliter Mcus Stanislaus Karwowſki Venator Terræ Bielſcenſis Capneus Narvenſis, ex Palatinatu Podlachiæ & præexpreſſa terra Bielſcenſi electus ad Comitia moderna Extraordinaria Nuntius, iiſdem Actis Manifeſtationem Polonicè exaratam, manu ſuâ propriâ ſubſcriptam, tenoris ſequentis.*

Wyznać i wielbić naywyżſzą Opatrzność BOSKĄ ieſtem powinien, ktora mnie od młodości dzielnością ſwoią piaſtuiąc ná łonie, poznać i zrozumieć dała, co ieſt Wiara dla BOGA, wierność dla Pána, powinność dla prawa. Tym światłem rozumu od BOGA pozwolonym widzę iawnie ſzczęśliwość Oyczyzny moiey, pod Pánowaniem Nayiaś: Króla Jmci AUGUSTA III. Pána mego Miłościwego, którego świątobliwość z przykładną złączona Religią, te nam ściąga naycbfitſze Bogoſławienſtwa, że gdy *cruenta molimina martis* po całey Europie *Vaſtatorem gladium* rozeſławſzy, w Sąſiedzkich Panſtwach *ferrea jura* nakładá, Oyczyzna naſza opatrznym J. K. Mci P. N. M. ſtaraniem, nieſpracowaną czułością, ſłodkiego zażywa pokoiu, czułą przezornością dla ucalenia Panſtwa Rządom ſwoim poddanego, w czaſie *dulcedine pacis* napełnionym, ſkłada Rady *ut bene ſit Patriæ*, nie folguiąc Nayiaśnieyſzy Pan właſnemu zdrowiu *ad tuenda Jura & Libertates* pieczołowite łoży ſtarania, my ſami ná ſiebie tylko ſamych utyſkiwać mamy przyczynę, że delikatnemi prawami i wolnością zaſzczyceni, do świątobliwych intencyi Nayiaśnieyſzego Pána, do pożądanych dla Oyczyzny ſkutków, uſilności naſzey i ſtarania łączyć niechcemy; gdy i ná teraźnieyſzym Seymie delikatnością *liberæ vocis vetandi in illo ſtatu* ná oſtatniey Seſſyi ſtanęliśmy, że milczeć prawu, i ſamych ſiebie nie ſłuchać, przez zatamowanie *in paſſivitate* głoſow, zawſze przed tym ná dawnieyſzych Obradach naſzych Seymowych, *ad conciliandam activitatem* zwyczaynych i praktykowanych zabroniono, i gdy z mieyſca mego zadoſyć czyniąc obowiązkom Jnſtrukcyi, *ad ea, quæ Legis ſunt*, nie innym końcem tylko ſzczerą ziednoczenia rożności intencyą, przymowić ſię chciałem, cytowałem Konſtytucyą *Anni 1609. folio 1660.* którey ſłowa ſą te (: nie deroguiąc w tym i wolnemu domawianiu ſię wolności, i całości praw ſwych, każdemu Szlachcicowi ná Seymiku Powiatowym *ordinariè* przez nas złożonym, á Poſłowi ná Seymie podług dawnego zwyczaiu prawem opiſanego. :) A że Tytuł teyże Konſtytucyi ieſt ten; Deklaracya Artykułu *de non præſtanda obedientia*, do którego uchoway Boże, aby myśl moia, lub czyiakolwiek naymnieyſzym cieniem przypaść miała, wzruſzony zaś *ex libertate* między Jaśnie Wielmożnemi Poſłami Kollegami memi

 *rumor*

*rumor*, w tey mnie żałoſney zoſtawił ſytuacyi, ze áni Prawa cytowanego doſtatecznie przeczytać nie pozwólono, i intencyi moich pełnych powinney dla Nayiaśnieyſzego Królá P. N. M. wierności, wyexplikować zabroniono, uczułem ztąd *in æqualitate ac pari libertate* krzywdę, *& hoc zelo* przymuſzony, lubo razem z innemi Jaśnie Wielmożnemi Poſłami Kollegami memi zanioſłem *de inſubſiſtentia* Seymu teraźnieyſzego Manifeſt: w nienaruſzoney iednak zawſze trwaiąc wierności, Nayiaśnieyſzemu Królowi Pánu Naſzemu Miłościwemu, z powinną dla praw Oyczyſtych gorliwością złączonych, i gdyby *unanimis* całey Prześwietney Jzby Poſelſkiey naſtąpił *aſſenſus*, *& activitatis* przywrócenie nietylko *ad ulteriores* Seymu tego *progreſſus* z mieyſca mego łączyć ſię, ale też wierne moie Nayiaśnieyſzemu Maieſtatowi Pańſkiemu i Oyczyznie ſentymenta doſtatecznie wyexplikować pragnąc, *interim ceſſante* iuż Jzby całey *activitate* w równey dla nas wſzyſtkich Poſłow *paſſivitatis* ſytuacyi, pozwolenia mi tey explikacyi nie maiąc pewności, niechcąc zaś ſiebie i Ziemi moiey, którey charakterem zaſzczycony ieſtem, ná opaczne podać interpretacye tym manifeſtem przed Bogiem, który *ſcrutatur* myśli i ſerca ludzkie, i całą Oyczyzną oświadczam ſię, że tę Konſtytucyą nie inſzą intencyą, tylko do obiaśnienia wolności Poſłowi przymówienia ſię ná Seymie cytowałem; którey Tytuł w żadną mnie, aby nie wciągał *malevolorum* interpretacyą, ſtałym i nie poruſzonym umyſłem dla Nayiaśnieyſzego Króla Jmci, Nayłaſkawſzego Pána poprzyſiężoną wiarą, w wiernym Poddańſtwie życie kończyć przyrzekam. Manifeſtuię ſię ná oſtatek imieniem całey Ziemi moiey, i ſłowy Jnſtrukcyi moiey: niechay BOG Naywyżſzy tak pracowitą Nayiaśnieyſzego Pána, i Oyca Oyczyzny czułość, i tak uſilne około Narodow ſobie powierzonych ſtarania, tyſiącznemi nadgradza błogoſławieńſtwy, niech rachuie bieg życia ſwego wiekami, niech liczy każde momenta nowym á iak naydoſkonalſzym ukontentowaniem, niech widzi Prawnukami ſwemi oſadzone Europeyſkie. Trony, niech nam pánuie ieżeli nie wieczny, przynaymniey długoletni; á tak czego w Jzbie Poſelſkiey wymówić mi nie pozwolono, tym moim ſolennym *ad acta publica* podaię Manifeſtem. Działo ſię w Warſzawie dnia drugiego Maja, 1761. Roku: *in parata Copia porrexit; quam ſic porrectam & manu ſuâ propriâ, ut præmiſſum eſt, ſubſcriptam pro majori firmitate, his quoque in Actis ſubſcripſit:* Staniſław Karwowſki Łowczy Ziemi Bielſkiey, Staroſta Narewſki, Poſeł z Woiewodztwa Podlaſkiego z Ziemi Bielſkiey *mpp.*

*Quam ejuſmodi Manifeſtationem, ſic ut præexpreſſum, porrectam, Nos ad Acta præſentia ſuſcipi, & ex iiſdem fideliter deſcriptam, parti poſtulanti authenticè extradi permiſimus. In quorum fidem Sigillum Regni eſt appreſſum. Actum Varſaviæ Sabbatô in craſtino Feſti Sanctorum PHILIPPI & JACOBI Apoſtolorum, Die ſcilicet ſecundâ Menſis Maii, Annô Domini Milleſimô. Septingenteſimô, Sexageſimô Primô. Regni verô Noſtri Annô XXVIII.*

M.

M. WODZICKI E. P. P. R.

*Relatio Jllmi Excellmi & Rndmi Dni MICHAELIS Comitis de Granow WODZICKI, Episcopi Premislien: Abbatis Commendatarii Cervenen, & Claræ Tumbæ Pro-Cancellarii Regni.*

Joannes Slomińſki Metrices Regni Præfectus, S. R. M. Secretarius. *mpp.*

*Manifestatur Mficus KARWOWSKI Electus ex Palatinatu Podlachiæ & Terra Bielſcen: ad Comitia Extraordinaria Nuntius, in declaratione ſenſus ſui ſuper Conſtitutione 1609. in Stuba Comitiali, Nuntiorum per ſe allegata.*

Po przeczytaniu tego Manifeſtu, gdy ſię ieſzcze pytano Jmci Pána Karwowſkiego, ieżeli przywraca *activitatem*, albo nie?

Jmść Pan Soſnowſki Poseł Mielnicki odezwał ſię temi ſłowy: „Czyto przez Jmci Pána Bielſkiego M. W. M. Pána zatamowana ieſt Jzby naſzey *activitas*, albo *paſſivitas*, poſtąpić nie „mogąca daley, czy to my w kilkudzieſiąt Oſobach Poſłowie, któ„rzy wolności mowienia tu niemieliśmy, manifeſtować zdanie „naſze w Metryce Koronney byliśmy przymuſzeni, wſzak to ieſt „każdemu wiadomo i widomo; ále iako rzeki wſzyſtkie natural„nym ſwoim idące korytem, ſkoro wpływaią w morze, wraz tym „czym były, być przeſtaią, imię i iſtotę ſwoię w głębiznie mor„ſkiey zatopione tracą, á ogulnym ſtaią ſię morzem, tak i w „Jzbie tu naſzey, te i inne zagaione materye gaſną i niſzczeią „względem okrutnego od wielu wiekow narodowi naſzemu Pol„ſkiemu nieznaiomego przypadku, obrazy Maieſtatu Królewſkie„go. To kiedy mówię, niedomowione przecinam ſłowa ztrę„twiałemi uſtami; nietylko bowiem nieſkazitelność oſoby Poma„zańca BOZEGO, nietylko wyſokość i wyborność krwie Nay„iaśnieyſzey, po wſzyſtkich w Europie Tronach rumieniciąca „pięknie, nietylko dzielność perſonalnych przymiotow Nayia„śnieyſzego Króla P. N. M. dobrotliwie i day BOZE naydłużey „nam pánuiącego, naywiękſzym z Królow, przeſzłym i naſtępu„iącym równa, á raczey przewyżſzaiąca, ale też niezmazana na„rodu Polſkiego ku Królom ſwoim wierność, przykładna tey Jz„by gorliwość, naymnieyſzego obrazy Królewſkiey niecierpiała„by tententu, naypierwſzego niedopuſzczaiąc wzroſtu, á żeby ta„kowy grzech, ale co grzechem nazywam? bezecna zbrodnia i „ſzkarada, a żeby, mówię, obrzydliwego nazwiſka nie wzięła, wza„wiązkach ſwoich przyduśilibyśmy ią, z gruntu wykorzenilibyśmy, „każdy by tu z nas, gdyby ſię wywnętrzyć godziło wydarłſzy z „wnętrzności naſzych ſerca, iedyną ku Pánu ukochanemu zapalone „miłością na podnożku Tronu Jego gotowibyśmy złożyć, iako nie„obłudną wierności ofiarę. Nieznam ia wprawdzie i bogdaybym „nie znał takowego złoczyńcę, upraſzałbym zatym J. P. Różań„ſkiego Zboińſkiego M. W. M. P. ktory iako go w głoſie ſwo„im namienił, niechay go wymieni. Ta ieſt i będzie eſſencyal-

„ ná. seymowania materya nad monetę ważnieyszą; ia zmieysca
„ mego, nie znaiąc osoby, daię wcześnie sentencyą, ktożkolwiek
„ bądź *Pigmaleon ante alios crimine immanior omni*, niech będzie
„ nayokrutniey karanym, niech między żyiącemi ludzmi społe-
„ czeństwa nie ma, niech żywiącego nas powietrza, obrzydliwym
„ tchnieniem nie zaraża.

Jmść Pan Zboiński Poseł Rożański *reponendo* Jmci Pánu Sosnowskiemu, i mowy swoiey ná dniu onegdayszym mianey po. wtarzaiąc koniec explikował się, iż iako o każdego w tey Jzbie usilnie starał się przyiazń, tak przez obserwacyą tak godnych zasiadaiących Kollegow Posłow, nierozumiał żeby Jmci Páná Sosnowskiego, lub kogożkolwiek innego, wniesieniem iakowym *offendere* miał.

Ná co Jmść Pan Sosnowski tak odpowiedział: „ Nie mò-
„ wię ia przeciwko J. Pánu Rożańskiemu, ktorego sentymenta
„ wielkie szanuię, i szacuię, ale zá nim i z nim mowię, iego illacyi
„ chcę być assertorem, grzech albowiem taki, od pospolitych
„ wyłączony grzechow, zá każdy inny *contra statum* wykroczo-
„ ny mocni są á raczey winni Jchmość Panowie Jnstygatoro-
„ wie Koronny i Lit: Mandaty wydawać, sprawę *pro qualitate fa-*
„ *cti* popierać; w sprawach zaś *criminis lesæ Majestatis* podług
„ Konstytucyi 1670. *ex Resultato Senatûs Consilii* wydane Man-
„ daty, stany dwa Rzeczy-Pospolitey Senatorski i Rycerski sądzić
„ powinne. Aże takowego grzesznika Jzba násza między ściana-
„ mi nie mieści, iako nas obiaśnia wyraźniey Jmść Pan Rożań-
„ ski niech będzie BOGU chwała; zá zniknieniem zatym grze-
„ chu, i sądu ná grzech ściągaiącego się niknie potrzeba. Sło-
„ wa iednak same przez Jmci Pána Rożańskiego wspomnione,
„ że Uniwersałowi Krolewskiemu ieżeliby niebyła dawana wiara,
„ niedowiarstwo albo przestępstwo prawa Krolowi, á żeby przez
„ to nie zdało się bydź poczytane, zdaie się bydź ku przestrodze;
„ ále w tym upewnia nas *Conscientia recti*, że myśl takowa w nas nie
„ iest, nie była i być niemogła, Paludament albowiem zewnątrz
„ i wewnątrz czysty, nieprzyimuie skazy, prywatnych zaś ludzi o-
„ myłki, czyli przestępstwa szatą i imieniem Pańskim przyodziewać
„ się niechay nie ważą, *Sacrilegium esto*. Z tey to przyczyny, i ná
„ ten skutek napisane iest prawo *de reddenda Senatûs Consultorum*
„ *ratione* ázeby Senatorowie, Ministrowie, przed stanami Rzeltey
„ dawali sprawę, Krόl zaś *non impetatur*, taka iest w nas, iaka być
„ powinna *Sacri reverentia sceptri*. Jeżeli zaś wolność, i wolno-
„ ści Szlachetne używanie, ieżeli o prawa, o Seymach Extraor-
„ dynaryinych domowienie się, bez prawia wymowienie, zdaie się
„ być grzechem, do takowego grzechu i Já i wiele nas przyzna-
„ iemy się, iako do Korony życie ludzkie przez uczynki prawe
„ wsławiaiącey dążemy, nietylko wymowionego w tey mierze
„ zdania naszego nie zapieramy się, ale ażeby następność czytała
„ w Akta Metryki Koronney wpisaliśmy, i ia iawno oświadczam
„ się, z pamiętnym chwalebnie tey Jzby niegdyś Statystą Łoskim
„ Podkomorzym Warszawskim. *Si noceo? quod rectè sentio, fate-*
„ *or sine fine nocebo.*

Jmść

Jmść Pan Karczewſki Poſeł Liwſki uznaiąc obuſtron kontrowerſye *in obſervantia* Maieſtatu zawiſłe, bynaymniey nienaganne, lecz chyba *pro peccato imaginationis* oſądzić rozumiał, i o pożegnanie Jzby doprafzał ſię.

Jmść Pan Lanckoronſki Poſeł Podolſki wyraził: że Uniwerſał niemogł być bezprawnym, kiedy ręką Królewſką podpiſany, i zatym Uniwerſałem Poſłowie ná Seym ziechaliśmy ſię.

Ná co J. P. Soſnowſki odpowiedział: „ Czytaliśmy i czytamy Uniwerſał przedſeymowy, ręką Królewſką (: którą z czcią i uſzanowaniem całuiemy :) podpiſany zapieczętòwany, i zá nim ná Seym ziechaliśmy ſię, w tey ufności i wierze, że Kancellarye Koronna i Lit: omylać i omylić ſię niemiały, że z piſaniem rzecz, i rzeczy iſtota zgadzaią ſię. Ale kiedy pytamy ſię Jchmosciow Pánow Pieczętarzow wſzyſtkich, wſzyſcy iedno odpowiadaią, że *SenatûsConſilium* gdzie? i kiedy było? nie wiedzą, *reſultatum* onego nie maią, Uniwerſałow Seymowych nie formowali, toć podſuwem podobno przez kogoś pod rękę Królewſką podany Uniwerſał, prawu i prawdzie iſtotney ſprzeciwia ſię. Uniwerſał przyświadcza, że zá radą Senatu, Seym koniecznością potrzebny przynaglony, ieſt złożony; á tu nas informuie oprócz powſzechney wiadomości J. P. Kuiawſki M.W.M. Pan, że pod bytność na ow czas ſwoię w Warſzawie, patrzał ná to, iako Jchmość Pánowie Senatorowie przez bilety byli zaproſzeni do Jmci Pána Marſzałka W. K; toć znać że nie *Senatûs Conſilium* było, ale konferencya poufała, między Oſobami naradzenie ſię prywatne o ſprawach daymy to publicznych; bywały wprawdzie takie ná wzòr konferencyi *Senatûs Conſilia* ale ſą prawem wyraźnym zakazane. Do nowych zatym praw piſania poſtępować nie mamy przez podeptanie praw ſtarych. Jeżeli dawne względem ſkładania Seymow prawa zneważone zoſtaią, iakaż Seymowania, i praw ná Seymie piſać ſię maiących zoſtanie powaga? *Sacra Juris Religio tunc habetur, dum ſanctè retinetur.*

Jmść Pan Zboińſki Poſeł Różańſki z tym ſię odezwał: Jż teraz explikować ſię, ieſt to tracić ſłowa, kiedy Manifeſt *de nullitate* Seymu ieſt zanieſiony.

Jmść Pan Marſzałek BOGU dzięki oddaiąc, iż wſzyſcy Jchmość, lubo ſami między ſobą zdaniem ſię różnili, z tym wſzyſtkim iaka Maieſtatowi należy uczciwość z reſpektem oświadczali. Ponieważ Jmść Pan Soſnowſki Poſeł Mielnicki wſpomniał o drugim Manifeście, przezto o kommunikacyą tegoż dla obiaśnienia Jzby, Jmci Pána Soſnowſkiego obligował.

Jmść Pan Soſnowſki nie przecząc *exiſtentiam* tegoż Manifeſtu, na który z innemi Kollegami podpiſał ſię, radził aby w Metryce o niego rekwirować.

Tym czaſem J: P. Wolſki Poſeł Brzeſki Kujawſki *amplé* oświadczywſzy wdzięczność J. K. Mci zá pilne o koło dobrá poſpolitego ſtaranie, ná podchwytanie ſłów, ná wycięczenie czaſu uſkarżał ſię.

J. P. Poniatowſki Poſeł Bielſki kommunikowawſzy wprzód Manifeſt drugi do laſki, obligował razem i z innemi Kollegami ſwemi Jmci Pána Marſzałka, aby tenże był przeczytany, ktòry Jmść Pan Rakowſki Podczaſzy Ziemi Wiſkiey pieczęci wielkiey i Seymowy Sekretarz podobnie iak pierwſzy *ad Literam* przeczytał, *de tenore ſequenti.*

AUGUSTUS III. *DEI Gratia Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithvaniæ, Ruſſiæ, Pruſsiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolenſciæ, Severiæ, Czerniechoviæq; nec non hæreditarius Dux Saxoniæ, & Princeps Elector.*

*Significamus preſentibus Literis noſtris, Quorum intereſt, univerſis & ſingulis. Quòd coram Actis præſentibus Metrices Regni Cancellariæ noſtræ minoris, comparentes perſonaliter Magnifici Infraſcripti ex Palatinatibus & Terris ad Comitia moderna Extraordinaria congregati Nuntii, iiſdem actis Manifeſtationem Polonico idiomate ſcriptam, & manibus ſuis propriis ſubſcriptam porrexerunt tenoris ſequentis.* Do Akt Metryki Koronney przyſzedłſzy oſobiście Jaśnie Wielmozni ná Seym teraźnieyſzy dwuniedzielny Extraordynaryiny obrani Poſłowie, niżey podpiſani, wyraziwſzy nayprzód podziękowanie Bogu, że przez ſzczegulnieyſze nad tym Kròleſtwem ſwoiey Opatrzności względy, wolnością i pokoiem ożywiaiące kray cały życie i zdrowie Nayiaś: AUGUSTA III. ſzczęśliwie nam panuiącego, przedłużać raczy; oddawſzy potym w napełnionych wdzięcznością ſercach, powinne temuż Nayiaśnieyſzemu Pánu podziękowanie, że ile z ſwoiey Oſoby, chętnie wſzyſtkie ſtarania łoży dla ſzczęśliwości, oddanego Rządom ſwoim Kròleſtwa, kiedy i teraz złą zagraniczną monetą uciśnione, i ku oſtatniemu wyniſzczeniu nachylone widząc, dla obmyślenia ratunku, Seym Extraordynaryiny w zwykłey intencyi ſwoich łaſkawości, lubo za zdaniem tylko niektòrych ná ów czas Oſob, złożyć raczył; wyraziwſzy ná koniec pozoſtałym w domach wſpoł Braci ſwoim uprzeyme dzięki, że ich z pomiędzy ſiebie wybrawſzy, ſprawowania dzieła Oyczyzny powierzyć ufali i ztąd rozważaiąc iakiey wagi, iakiey konſekwencyi obowiązki, to poufanie Braterſkie ná nich włożyli, z ufnością wzlędem BOGA, w ktòrego oczach ſerca ich zazdrości lub nienawiści paſſyą nieſkażone; z wiernością względem Kròla, do ktòrego świątobliwych dla dobra powſzechnego intencyi, łączyć ſwoie uſiłowanie winni; z miłością względem Oyczyzny, dla ktòrey wſzyſtko ſwoie, i ſamych ſiebie ſakryfikować obligowani; z wolnością względem każdego od wſzelkiey ſuſpicyi, żeby im albo podnięta ſzpetnego zyſku, albo czyia impozycya, i iakiżkolwiek pròcz dobra publicznego interes, do tego Manifeſtu był powodem, ktòry iako nayſolennieyſzy zanoſzą. Wiedzą o tym dobrze Jaśnie Wielmożni Poſłowie, iż od Konſtytucyi Roku 1576. ktòra czas ſkładania Seymom Ordynaryinym co dwie lecie wyznaczywſzy, złożenie Extraordynaryinych w pilney, i gwałtowney Rzeczy Poſpolitey potrzebie, nie inaczey iak zá radą Pánow Rad obovga Pańſtwa, á mòwiąc praw poźnieyſzych ſłowy, *præcedente Senatûs Conſiliô*, w ręku Nayiaśnieyſzych Monarchow

Polſkich

Polſkich zoſtawiła, i taż ſama Konſtytucya czterma poźnieyſzemi powtorzona, zacząwſzy od Zygmunta III, zá wſzyſtkich po nim, i teraźnieyſzego ſzczęśliwie nam Pánuiącego Nayiaś: AUGUSTA III. dotąd nienaruſzona zoſtała; Widzą dobrze z opiſu Koſtytucyi, i widzianych zwyczaiow, iaka *Senatûs Conſiliorum* forma, i włożona ná Senatorow *reddenda* z nich *ratio*. Maią to wyraźnie Ciż Jaśnie Wielmożni Poſłowie w Jnſtrukcyach ſwoich, aby całości praw poſtanowionych przeſtrzegali; i ziechawſzy ſię do Warſzawy, ſkoro powzięli zupełnieyſzą wiadomość, że złożenie tego Extraordynaryinego Seymu nie uprzedziło *Senatûs Conſilium*, nie powinni byli inney mieć myśli, i zdánia, iak tylko *circa manutentionem Legis* opponować ſię zagaieniu iego, i pierwſzemu ſtarey laſki podnieſieniu, że iednak ciężkim ná Rzeczpoſpolitą praktykowanym inkurſyom rownaiąca ſię zagraniczna moneta tyle całemu Narodowi przynioſła ſzkody, iż od naymożnieyſzych do nayubożſzych idąc nie znaydzie, ktoby tą klęſką publiczną dotknięty nie był, gotowi byli ſkłaniać ſię do śrzodkow i ſpoſobow, utrzymania Seymu z ubeſpieczeniem exekucyi *in futurum* tegoż prawa, i Jchmościom Pánom Pieczętarzom, ktorych *muneris, & inſtituti* prawem wyraźnym 1717. *circumſcripti*, aby *vigili ſuffragiô* Pánuiącym *circa tuendas Leges* byli, pilność zalecić Urzędu ſwego. Lecz kiedy z iedney ſtrony dokładnieyſze *ex publico* wzięli upewnienia, że od naybliżſzych oſadzonego ná świątobliwości, i łaſkawości Tronu Oſob, *Pacis & Belli* Miniſtrom w ich władzach i prerogatywach ubliżenia ſię dzieią; kiedy przy uſtanowieniach Trybunalſkich Sędziow o ſpychanie dobrze obranych, lub utrzymanie nieobranych konieczne uſiłowania do tychże Oſob żale, i niechęci, á zatym od potrzebney w publicznych intereſſach konfidencyi, i iednoſtaynego zdania oddalone umyſły; kiedy Ciż Jaśnie Wielmożni Poſłowie z oczekuiących ná Rugi Kontradycentow poznali, iż uproſzonych u naylepſzego Pána powtornych ná Seymiki Uniwerſałow zażyto, aby iak ſię w niektorych mieyſcach działo, bez zachowania prawa o Seymikach, mieć od ſiebie tylko wybrane ná Poſelſtwa Oſoby, przez co nieſpodziewaiący ſię tych Seymikow Ziemianie od Elekcyi Poſłow, od wyrażenia w Jnſtrukcyach zdań ſwoich oddaleni; kiedy z drugiey ſtrony Ciż Jaśnie Wielmożni Poſłowie zapatruią ſię *ſuper gravitatem* materyi *pro objecto* teraźnieyſzego Seymu wyznaczoney, i uznaiąc przez defekt wewnętrznego waloru w Tynfach zagranicznych do tak wielu millionow ſzacowaną Rzeczypoſpolitey ſzkodę, ktora gdyby przez zamianę dobrych Tynfow zá złe każdemu Obywatelowi *ex publico* nadgrodzona być miała, nie mogą razem nieuznać, że ná ſam Feynſilber tyleż millionow expenſy trzeba, ktorych że w ſkarbie gotowych niemaſz, ten pierwſzy Punkt obmyślenia Funduſzu iak wielorakie myślom podaie ſpoſoby, tak nad każdym długiey deliberacyi potrzebuie, z doſyć zawodnym ſkutkiem, kiedy w Jnſtrukcyach formowania i przyimowania nowych podatkow Poſłowie mocy pozwoloney nie maią. Drugi Punkt iaką bić monetę? czy według waloru, i wagi ſrebra dawnemi prawami opiſaney *ad*

*ligam Imperii, & vicinorum Principum*, iaką wagę i walor ná ten czas ſąſiedzkie Páńſtwa w monecie miały, czyli iaka teraz dla wielkich ná trwaiącą wcynę wykładow w tychże ſąſiedzkich Páńſtwach przez podleyſzy ſrebra gatunek podnieſiona, ktòrą że po ſkonczoney woynie *ad juſtum intrinſecum valorem* przebiiać lub redukować będą, ſpodziewać ſię trzeba, co także deliberacyi potrzebuie. Trzeci Punkt naznaczenia Kommiſſarzow, i opiſania im Reguły iak ſobie we wſzyſtkich okolicznościach poſtępować maią, małey importancyi nie ieſt. Czwarty Punkt ieżeli byłby kto taki w Polſzcze, ktòryby z Zagraniczną Mennicą miał ſwoie *Commercium* iak temu zabieżeć, żeby tak niegodziwy handlarz niekrzywdził Rzeczy-Poſpolitey, i złych Tynfow, ktòrych mogłby mieć millionami, zá ſwoie udaiąc przez rożne przekupione Oſoby w Mennicy nie odmieniał, co także do gruntownego zabieżenia należy. Piąty Punkt, złe zagraniczne monety, ktòremi po tylekroć zarażona bywała Rzecz-Poſpolita inaczey wygubione nie były, iak przez redukcyą ich, ściſłe zamknięcie granic, i wſzyſtkich handluiących ſurowe przy granicach rewizye, więcey w Kray wchodzić nie mogły, á ná koniec przez otwarcie Mennicy, toć i teraz podobnym ſpoſobem weſzłą iak pod tamte czaſy złą monetę, rownemi iak w ten czas ſpoſobami wytępiaćby trzeba, á dalſzego iey przyſtępu bronić, á zá tym ſpytaćby ſię Jaśnie Wielmożnych Hetmanow *utriusq; gentis* przyſzło, ieżeli maią *ſufficientem* Woyſka *numerum*, do ściſley tak obſzernych Páńſtwa granic obſerwacyi, lecz ieżeli Ci powiedzą, że iedney części Kraiu od wpadaiących Haydamakow dla ſzczupłości ſił Rzeczy-Poſpolitey ubeſpieczyć nie wyſtarczaią, toć wyniknie konſekwencya, że do materyi monety potrzebne będzie przyłączenie materyi aukcyi Woyſka *ad omnes caſus* Rzeczy-Poſpolitey tak wielce potrzebney, inaczey otworzona mennica ſtałaby ſię Zagranicznym zyſkiem, á Polſką ſzkodą, czego teraz z Mennicy Zagraniczney doświadczamy; ktòra materya Aukcyi woyſka iak nie małey konſekwencyi, tak rowney deliberacy warta. Szoſty Punkt czyli *ex publico* nadgroda deceſſu ná złey monecie będzie, czyli każdy biorący Tynfy dobre zá złe *ex privato* ſtraci, naprzod zoſtanie ſię ſłuſzna gorliwość inkwirowania (: iak ſłychać *etiam* w Polſzcze) ſfałſzowaney monety Autora, co i teraz Jchmość Pánowie Poſłowie w ſwoich Jnſtrukcyach *injunctum* maią. Potym że to nowe, ktòreby o monecie naſtępowało prawo, muſiałoby ubeſpieczyć niezawodną *executionem ſui*, i reaſſumować ná fałſzerzow monety dawnieyſze Konſtytucye 1067. 1611. 1654. i 1659. ktòre o kary ná takowych *Forum* w Trybunale naznaczyło. Ze te tak święte prawa, iak i wiele innych ſą w czaſie teraźnieyſzym nieſkuteczne, i bez względu ná nie, fałſzerze monet trafiaią ſię w Kraiu, każdy widzi, iż wina zpada ná *executrices legum* Sądowe Juryzdykcye á zatym wynika druga konſekwencya, że dla upewnienia dobroci monety w kraiu potrzebna korrektura Trybunałow, o ktòrą od tylu lat dawnieyſze, i teraźnieyſze Jaśnie Wielmożnych Poſłow napełnione Jnſtrukcye. Co wſzyſtko, aby ná teraźnieyſzym Seymie

rozważone

rozważone, i ustanowione bydź mogło, dziewięć dni w czasie dwóch Niedziel od świąt dla Seymowania zostaiące, á przytym pomnożona przez powtórne Uniwersały do stu czterdziestu piąciu liczba zasiadaiących ná tym Seymie Posłow, kiedy Jaśnie Wielmożnym tu podpisanym do doyścia teraźnieyszego Seymu wszelką odbiera nadzieię, i dla ratunku Oyczyzny żadnego w tak nagłym czasie niedopuszcza sposobu, nowe omonecie ustanowić prawo, á co załośnieysza, kiedy ná prawie funduiące się domowienie nietylko Kollegow censurze podpada, lecz nawet zá urazę Maiestatu niewinnie iest tłumaczone, tym większe i sprawiedliwsze obawianie się złych dla Oyczyzny konsekwencyi sprawuie w tych Posłach, ktorzy nic bardziey życzyć sobie nie mogą, iak żeby ich myśli, i zdania naygorliwszemu praw Rzeczy-Pospolitey Obrońcy Nayiaśnieyszemu Pánu znaiome i wiadome były. Przeto Ciż Jaśnie Wielmożni Posłowie *circa manutentionem* praw o Seymach Extraordynaryinych wyżey cytowanych dla tak iawnych wyrażonych przyczyn, iako początek Seymu, to iest obranie Marszałka w Jzbie Poselskiey zatamowali, i że ná tęz Marszałkowską Elekcyą ná fundamencie praw niepozwolą, w głosach swoich oswiadczyli się, tak o nieważność *activitatis* ná tymże teraźnieyszym pretendowanym Seymie, gdyby przez kogożkolwiek *affectari* miała, iako naysolenniey manifestuią się, z nieutulonym żalem, że tą razą ktorych dawno, i zawsze szukali, i życzyli nie znayduią sposobow do satysfakcyi chęci, i starania, ktore nayłaskawszy Ociec Oyczyzny Nayiaś. K. J. P. N. M. dla oddalenia nieszczęśliwości, á ubłogosławienia Krolestwa tego chętnie, szczerze, i niesfatygowanie przez czas Pánowania swoiego łożyć i usiłować raczy. Zostawuiąc zatym Ciż Jaśnie Wielmożni Posłowie wprowadzenie nowey monety, i obmyślenie funduszu ná nię, czyli przez otwarcie Gór Olkuskich, czyli przez inne sposoby jako materyą wyraznemi Konstytucyami trzem Stanom do decyzyi zostawioną; á zatym *tanquam materiam Statûs á Senatûs Consiliis* excypowaną sposobnieyszemu day BOZE ná Seymach czasowi, z tą ufnością *in cura & vigilantia* Jchmościow Panow Podskarbich *utriusque Gentis*, iż łatwo zatamować zechcą tey złey monety w to Krolestwo influencyą, kiedy ią niemaiącą żadney prawem opisaney kurrencyi (: co samo tylko wiązaćby ręce Podskarbich mogło, :) iako *Supremi rei monetariæ Præfecti ad justum valorem* będą raczyli redukować. Dan w Warszawie d. 29. Miesiąca Kwietnia R. 1761. *Quam quidem Manifestationem in parata Copia porrectam, & manibus suis propriis, ut præexpressum est, subscriptam majoris firmitatis, roboris & fidei gratiâ his quoque in Actis sequenti Ordine subscripserunt.*

Gory Olkuskie
Gory

 Jan

Jan Antoni Horain *Podkomorzy i Poseł Woiewodz: Wileńskiego.*
Dominik Alexandrowicz *Pisarz Ziemski i Poseł Powiatu Lidzk:*
Stanisław Lubomirski *Strażnik W. K. Poseł Woiewod: Sendomir:*
Mikołay z Lubomirza Treter *Cześnik Ziemi Stężyckiey Poseł Woiewództwa Sendomirskiego.*
Mikołay Małachowski *Opoczyński Starosta, Poseł Woiew: Sendm:*
Kaietan Dominik Baier *Starosta Kiszyński Poseł Woiewództwa Sendomir:*
Jerzy Zeromski *Podczaszy i Poseł Woiewodztwa Trockiego.*
Jakub z Kozielska Puzyna *Oboźny i Poseł Powiatu Upitskiego.*
Julian Turski *Podczaszy Sieradzki Poseł Woiewództwa Sieradzkiego.*
Jan Walewski *Poseł Woiewództwa Sieradzkiego.*
Woyciech Męciński *Starosta i Poseł Ziemi Wieluńskiey.*
Woyciech Siemiński *Referendarz Kor: Poseł Ziemi Lwowskiey.*
Adam Xiążę Czatoryski *Generał Ziem Podolskich, Poseł Ziemi Przemysk:*
Franciszek z Humnisk Humnicki *Podczaszy Przemyski. Poseł teyże Ziemi.*
Antoni z Gorzkowa Gorzkowski *Podstoli Zydaczewski z Sanock: Zie: Poseł*
Franciszek Rzewuski *Pisarz Polny Koronny Poseł Ziemi Halickiey.*
Franciszek Dłużewski *Chorąży i Poseł Ziemi Chełmskiey.*
Franciszek z Migroda Stadnicki *Chorąży Powiatu Czerwonogrodzk: Woiewództwa Podolskiego Poseł.*
Iozef Skrzetuski *Starosta Mogilnicki Poseł Woiewództwa Podolskiego.*
Paweł Bułharyn *Koniuszy Wołkowyski, Poseł Woiewództwa Smoleńskiego.*
Stefan Olędzki *Marszałek i Poseł Powiatu Wołkowyskiego.*
Iozef Antoni Kaczanowski *Woyski i Poseł Wołkowyski.*
Ludwik Mokronoski *Strażnik Polny Koronny Poseł z Woiewód: Płockie:*
M, Bońkowski S. P. *Poseł Woiewództwa Płockiego.*
Tomasz Rościszewski *Chorążyc Zawskrzyński Poseł Woiewództwa Płockie:*
Iozef Hurko *Podkomorzy i Poseł Woiewództwa Witebskiego.*
Antoni Hlebicki Jozefowicz *Sędzia Grodzki i Poseł Powiatu Orszańskiego.*
Stanisław Wodziński *Podstoli i Poseł Ziemi Liwskiey.*
Stanisław Brzeziński, *Podkomorzy Ziemi Nurskiey, i Poseł teyże Ziemi.*
Ignacy Ciecierski *Stolnik Ziemi Drohickiey, i Poseł z teyże Ziemi Woiewództwa Podlaskiego.*
Ian Mikołay Wąż *Poseł Woiewództwa Podlaskiego z Ziemi Drohickiey.*
Stanisław Ciołek Poniatowski *Stolnik W. X. Lit: Poseł Woiewództwa Podlaskiego z Ziemi Bielskiey.*
Stanisław Karwowski *Łowczy Ziemi Bielskiey, Starosta Narewski, Poseł z Woiewództwa Podlaskiego Ziemi Bielskiey.*
Iozef Sosnowski *Pisarz Wielki Wielkiego Xię: Lit: Poseł Ziemi Mielnickiey. z Woiewództwa Podlaskiego.*
Kazimierz Ossoliński *Pułkownik Woysk Koronnych Poseł Ziemi Mielnickiey z Woiewództwa Podlaskiego.*
Paweł Buchowiecki *Pisarz Ziemski Brzesk: i Poseł z Woiewód: Brzeskiego*
Ludwik Orzeszko *Stolnik i Poseł Powiatu Pińskiego.*
Marcin Ciechanowiecki *Woyski i Poseł Mścisławski.*

M.

M. Kazimierz Oſkierſka *Kaſztelanic Woiewodz: Nowogr: i Poſeł Mozyrſki.*
Kazimierz *na Chalczu* Chalecki *Podkomorzyc Pow: Rzeczyckiego Poſeł Rzeczyc:*

*Quam ejusmodi Manifeſtationem, ſicut præmiſſum, porrectam, Nos ad Acta præſentia ſuſcipi, inſcribi, & ex ejsdem fideliter deſcriptam, parti requirenti authencicè extradi permiſſimus. Jn quorum fidem Sigillum Regni eſt appreſſum. Actum Varſaviæ Feriâ quartâ pridie Feſti Aſcenſionis in Cælum* CHRISTI *Domini, die ſcilicet vigeſima nona Menſis Aprilis Annô 1761. Regni verò Noſtri Annô XXVIII.*

M. WODZICKI E. P. P. R.
Relatio Jllſtrmi Excelltmi & Rndmi Dni MICHAELIS Comitis *de Granow* WODZICKI Epiſcopi Premis: Abbatis Commendatarii Cervenen: & Claræ Tumbæ Pro-Cancellarii Regni.

(L. S.)

*Joannes Słomińſki Metrices Regni Præfectus.*
*S. R. M. Secretarius* mpp.

Manifeſtantur de invaliditate activitatis in Comitiis præſentibus Extraordinariis Magnifici Nuntii Terreſtres.

Po tym Manifeście przeczytanym w przytomności tych wſzyſtkich w Jzbie, którzy ſię ná nim podpiſali, gdy iuż nikt ſłowa nie mowił, będąc *attoniti* wſzyſcy *ſuper tanta multitudine*, i takich Imion manifeſtuiących ſię proſzony był Jmść Pan Marſzałek o pożegnanie, który *annuendo votis* dopominaiących ſię, kiedy mimo ſpodziewanie iego moc wolności inaczey ſkutkowała, oſtatnią do okropnego pożegnania przez uczyniony Manifeſt wyſtawiła ſcenę, muſiał właściwie *hoc loco* ſwego zażywſzy *axioma: infelix fortuna vale, vacuique valete conatus, i* prożney wnadziei Fortunie i prożnym uſiłowaniom waledykować, á remonſtruiąc iaka z niedoyścia Seymu dla Oyczyzny ſzkoda wynika, i podaiąc *ad deliberandum* ná iakie niebeſpieczeńſtwa wſzyſtkie naſze od przodkow ſwoich *cum effuſione ſanguinis* nabyte zaſzczyty idą, żałował że wſzyſtkie ſzczęścia zpełzły nadzieie. Náoſtatek BOGU Oyczyznę, i iey ſtaranie Oycowſkiey Opatrzności J. K. Mci *Regis & Patris Patriæ Clementiſſimi* oddawſzy, pożegnał wſzyſtkich z Woiewództw Ziem i Powiatow zgromadzonych Poſłow, ſam ſiebie ich affektom z powinnym *pro dignitate* każdego poruczywſzy, uſzanowaniem.